

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 15 (10 186)

Poznań, czwartek 20 stycznia 1977

Cena 50 gr
● Wyd. A

E. Wojtaszek zakończył wizytę w ZSRR

W dniach 17—19 bm. na zaproszenie rządu radzieckiego przebywał w ZSRR członek KC PZPR, minister spraw zagranicznych PRL Emil Wojtaszek. Minister Wojtaszek został przyjęty przez członka Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Aleksieja Kosyginę oraz odbył spotkania i rozmowy z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, ministrem spraw zagranicznych ZSRR, Andriejem Gromyką.

Podczas rozmów, które przebiegały w serdecznej partyjnej atmosferze dokonano wymiany poglądów na stan perspektyw rozwoju i dalszego umocnienia braterskich stosunków i wszechstronnej współpracy między Polską a Związkiem Radzieckim w świetle uchwały VII Zjazdu PZPR i XXV Zjazdu KPZR, a także na niektóre problemy międzynarodowe. Podkreślono znaczenie regularnych spotkań i rozmów i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa.

We wszystkich omawianych sprawach wystąpiła całkowita jedność poglądów i stanowisk obu stron. Minister spraw zagranicznych PRL E. Wojtaszek zaprosił ministra spraw zagranicznych ZSRR A. Gromykę do złożenia w Polsce wizyty oficjalnej.

W ostatnim dniu pobytu w Związku Radzieckim minister Wojtaszek odwiedził Kijów. W podróży do stolicy ukraińskiej SRR towarzyszył mu wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Nikołaj Rodionow. Polski gość został przyjęty przez przewodniczącego Rady Ministrów USRR Aleksandra Łaszkę. (PAP)

Rozmowa telefoniczna L. Breżniewa z G. Fordem

19 stycznia odbyła się rozmowa telefoniczna między sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem i opuszczającym stanowisko prezydenta USA Geraldem Fordem, który zatelefonował do L. Breżniewa z Białego Domu.

Podczas rozmowy G. Ford powiedział, że przez cały okres pełnienia funkcji prezydenta USA zawsze wysoko cenił dialog, jaki nawiązał się między nim a sekretarzem generalnym KC KPZR. Obecnie opuszczając swoje stanowisko pragnie, aby między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi dialog był kontynuowany, oraz aby osiągnięty został nowy postęp w rozwoju stosunków radziecko-amerykańskich.

G. Ford podkreślił duże znaczenie porozumienia w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych, zawartego podczas spotkania z L. Breżniewem we Władawostoku w roku 1974 r. Wyraził on nadzieję, że Leonid Breżniew i nowy prezydent USA Jimmy Carter osiągną dalsze postępy w tej ważnej kwestii.

L. Breżniew w odpowiedzi oświadczył m. in.: Cenimy wszystko to, co udało nam się wspólnie uczynić dla poprawy stosunków między naszymi krajami oraz ogólnej poprawy klimatu w świecie. Szczególne znaczenie miały osiągnięte przez nas we Władawostoku porozumienia dotyczące nowego, długoterminowego układu o ograniczeniu zbrojeń strategicznych oraz wspólny udział w pra-

Krajowa narada aktywu partyjno-gospodarczego

Wszystkie rezerwy dla pełnej realizacji uchwały V Plenum KC PZPR

Z udziałem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka odbyła się 19 bm. w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie krajowa narada aktywu partyjno-gospodarczego. Obradom przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Omówiono problemy związane z wykonaniem zadań z wartych w rządowym programie realizacji uchwały V Plenum KC PZPR, która — rozwijając strategię VI i VII Zjazdu partii — określiła główne kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego kraju w 1977 r. i w całej bieżącej 5-late.

W naradzie uczestniczyło około 550 działaczy partyjnych i gospodarczych z całego kraju: dyrektorzy zjednoczeń i przedsiębiorstw, I sekretarze komitetów zakładowych PZPR, robotnicy i rolnicy.

Przybyli członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR: Edward Babiuch, Zdzisław Grudzień, Mieczysław Jagielski, Józef Kępa, Władysław Kruczek, Stefan Olszowski, Jan Szydłak, Kazimierz Barcikowski, Jerzy Łukaszewicz, Tadeusz Wrzaskowyk, Alojzy Karkoszka, Józef Pińkowski.

W naradzie wzięli udział przedstawiciele naczelnych władz ZSL z prezesem NK — Stanisławem Gucwą oraz członkowie kierownictwa CK SD.

W obradach uczestniczyli przedstawiciele kierownictwa resortów, sekretarze komitetów wojewódzkich PZPR, wo-

jewodowie oraz przedstawiciele kierownictwa organizacji społeczno-gospodarczych.

Na naradzie premier Piotr Jaroszewicz przedstawił programowy referat nt. zadań z wartych w rządowym programie realizacji uchwały V Plenum KC PZPR.

Następnie rozpoczęła się dyskusja. Mówcy przedstawiali konkretne przykłady i sposoby realizacji tegorocznych zadań — w poszczególnych zakładach, przedsiębiorstwach i zjednoczeniach.

**SKRÓT PRZEMÓWIENIA
P. JAROSZEWICZA
ZAMIESZCZAMY NA STR. 2,
PODSUMOWANIE KRAJO-
WEJ NARADY AKTYWU
PARTYJNO-GOSPODAR-
CZEGO — NA STR. 3.**

W dyskusji kolejno głos zabrali: Tadeusz Niedzielski — I sekretarz KZ PZPR w Zakładach Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Zelmer” w Rzeszowie; Henryk Konopacki — minister przemysłu chemicznego; Izabela Bednarowicz — sekretarz KZ PZPR w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Wólczańska” w Łodzi; Emil Kołodziej — minister przemysłu spożywczego i skupu; Wiesław Kiczian — sekretarz KW PZPR w Katowicach; Franciszek Adamkiewicz — minister przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych; Zenon Korgol — dyrektor naczelny Zjednocze-

Spotkanie z aktywnym obwodu tulskiego

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew spotkał się w środę z aktywnym partyjnym obwodu tulskiego. W ogłoszonym przemówieniu L. Breżniew szczególną uwagę zwrócił na konieczność poprawy pracy organizacyjnej i politycznej organów partyjnych i gospodarczych w dziedzinie realizacji zadań społeczno-gospodarczych postawionych przez XXV Zjazd KPZR. (PAP)

SPORT Najlepszy piłkarz Wielkopolski

**Andrzej Turek
zwyciężył
w plebiscycie „Głosu”**

Tradycyjny plebiscyt na najlepszego piłkarza Wielkopolski organizowany corocznie przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” dobiegł końca. Wprawdzie termin nadsyłania głosów ubiegł już w sobotę lecz przez następne trzy dni napływały do redakcji plebiscytowe kuponiki, które — zgodnie z regulaminem — należało wziąć pod uwagę. Dzisiaj możemy

Dokończenie na str. 4

W Belwederze

Wręczenie nominacji profesorskich

Rada Państwa — na wniosek Prezesa Rady Ministrów — nadała tytuły naukowe profesorów zwyczajnych 36, a profesorów nadzwyczajnych — 63 uczynom.

19 bm. nowo mianowani spotkali się w Belwederze, aby tradycyjnym zwyczajem odebrać z rąk przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego nominacje profesorskie.

Witając przybyłych na uroczystość przewodniczący Rady Państwa wyraził zadowolenie z dużej liczby nominacji profesorskich — mimo stałej dążności do zaostrzania wymagań awansowych. Oznacza ona, że rośnie najważniejszy — ludzki składnik potencjału naukowego kraju.

Szczególny szacunek, jakim w Polsce cieszy się tytuł profesora — podkreślił Henryk Jabłoński — mówi przede wszystkim o samym społeczeństwie, o stosowanych przezeń kryteriach wartości; ale również o tym, czego społeczeń-

stwo od profesorów oczekuje, jakie na nich nakłada moralne zobowiązania.

W imieniu nowo mianowanych profesorów głos zabrał prof. Zbigniew Messner z Akademii Ekonomicznej w Katowicach, który podkreślił, że stały rozwój kadry naukowej możliwy jest dzięki dogodnym warunkom, jakie stwarzają polskiej nauce władze partyjne i państwowe.

W uroczystości uczestniczyli: zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Zdzisław Tomal, członkowie Rady Państwa, ministrowie.

Tytuły profesora zwyczajnego otrzymali z Poznania: nauk fizycznych — Stanisław Kielich, prof. nadzw. w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza; nauk humanistycznych — Jacek Fisiak, prof. nadzw. w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza; nauk leśnych — Alfred Szmidt, prof. nadzw. w Akademii Rolniczej; nauk medycznych — Kazimierz Stawinski, prof. nadzw. w Akademii Medycznej; nauk prawnych — Zbigniew Leoński, prof. nadzw. w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza i Zbigniew Radwański, prof. nadzw. w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza.

Tytuły profesora nadzwyczajnego otrzymali z Poznania: nauk ekonomicznych — Klemens Ratajczak, doc. w Akademii Rolniczej; nauk humanistycznych — Eugeniusz Iwanoyko, doc. w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza; nauk medycznych — Aleksy Krokowicz, doc. w Akademii Medycznej; nauk przyrodniczych — Andrzej Bogusław Legocki, doc. w Akademii Rolniczej; nauk rolniczych — Tadeusz Glaser, doc. w Akademii Rolniczej i Wiktor Kądzubowski, doc. w Akademii Rolniczej. (PAP)

„Dni Moskwy” w Warszawie

„Opowieść o komunizmie” — tak brzmi tytuł filmu poświęconego sekretarzowi generalnemu KC KPZR Leonidowi Breżniewowi. Uroczysty pokaz filmu odbył się w sali kina „Przyjaźń” w Pałacu Kultury i Nauki.

Przybyli sekretarz KC, I sekretarz KW PZPR — Alojzy Karkoszka, sekretarz KC PZPR — Zdzisław Zandarowski oraz I zastępca ministra kultury i sztuki Mieczysław Wojtczak, przedstawiciele organizacji społecznych, świata kulturalnego stolicy. Obecny był przewodniczący Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego Władimir Promysłow.

Delegacja władz partyjnych i miejskich Moskwy z Wiktorem Griszynem i Władimirem Promysłowem odwiedziła załogę Fabryki Wyrobów Precyzyjnych im. Karola Świerczewskiego.

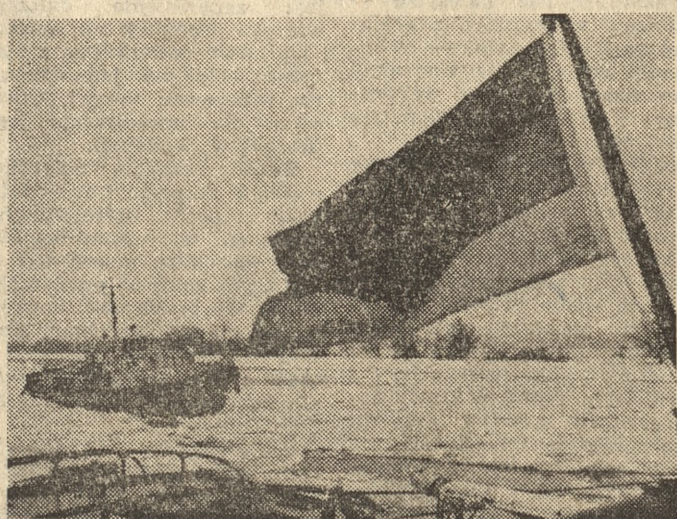
Delegacja Moskwy gościła także w Politechnice Warszawskiej; uczelnia ta od wielu lat współpracuje z licznymi placówkami naukowo-dydaktycznymi w stolicy Kraju Rad.

Wydarzeniem artystycznym dużej rangi w życiu kulturalnym naszej stolicy stał się występ w Teatrze Wielkim w Warszawie N. Pawłowej i W. Gordiejewa. Znakomici tancerze, soliści Teatru Wielkiego w Moskwie, kreowali w balecie „Giselle” partię tytułową i partię księcia.

Burzliwa owacje zgromadziła warszawska publiczność w Sali Kongresowej PKiN, wybitnym artystom radzieckim, którzy wystąpili z wielkim koncertem estradowym „Moskwa — Warszawa”.

W Centralnym Domu Kultury Kolejarskiej w Moskwie odbył się w środę z inicjatywy Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej uroczysty wieczór z okazji 32 rocznicy wyzwolenia Warszawy. (PAP)

Na Odrze



Trwa walka z krą i zatocami lodowymi na dolnym odcinku Odry. Uczestniczą w niej pięć łodołamaczy polskich i cztery z Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Sytuacja jest trudna — krą, która dotąd spływała swobodnie, zatrzymuje się i tworzy niebezpieczną zatorę. Na zagrożenie z nią powstał w rejonie Widuchowej; trzeba go było rozbić przy pomocy łodołamaczy. Na zdjęciu: łodołamacze w akcji.

Fot. — CAF

W „Cegielskim” obradowała KSR

1977 r.: więcej silników, obrabiarek, lokomotyw i wagonów

W największym zakładzie przemysłowym Wielkopolski w Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielskiego, obradowała wczoraj Konferencja Samorządu Robotniczego. Uczestnicy konferencji dokonali oceny realizacji ubiegłorocznych zadań HCP i zatwierdzili plany produkcyjne na rok 1977.

Jak stwierdził dyrektor HCP Edward Idziak ubiegłoroczne zadania załoga „Cegielskiego” przekroczyła o 0,7 proc., co oznaczało zwiększenie produkcji w porównaniu z rokiem 1975 o 6,3 proc., która osiągnęła wartość 7,272 mld złotych. Cały przyrost produkcji został uzyskany dzięki zwiększeniu wydajności pracy. Wartość eksportu bezpośredniego wyniosła 1,249 mld złotych, co oznacza przekroczenie założeń planowych o 1,1 procent. Szczególnie dobre wyniki osiągnięto w dostawach na rynki wolnodeliwe, podważając ich wartość w porównaniu z rokiem 1975. Równocześnie o 23,4 mln złotych przekroczono zadania planowe w zakresie produkcji rynkowej.

Rok ubiegły przyniósł też znaczne zmniejszenie zużycia stali, staliwa, żeliwa, metali kolorowych, drewna, energii elektrycznej, gazu, koksu i węgla. Kontynuując proces odnawiania produkcji w roku ubiegłym wykonano 5 prototypów, uruchomiono 10 serii próbnych i wdrożono do seryjnej produkcji 5 nowych wyrobów.

Uchwalony przez KSR tego roczny plan „Cegielskiego” zakłada wzrost sprzedaży i usług w roku bieżącym o 5 proc., wzrost dostaw na cele rynkowe o 10,5 proc. i zwiększenie dostaw eksportowych o 10 proc. przy niższym — niż w ubr. — zatrudnieniu.

Koalicja CDU-FDP w Dolnej Saksonii

Premier rządu krajowego Dolnej Saksonii Ernst Albrecht (CDU) poprzysiął w środę dwóch polityków FDP jako nowych ministrów. Tym samym doszło do skutku koalicja CDU — FDP w pierwszym kraju zachodniemieckim. Jak wiadomo dotychczas władzę w Dolnej Saksonii sprawował mniejszościowy rząd chadecki. (PAP)

Minęły 2 miesiące od chwili, gdy V Plenum KC PZPR podjęło swą doniosłą uchwałę, a Sejm zatwierdził plany na 1977 r. i na pięciolecie 1976—1980. W tych podstawowych dokumentach, a także w rządowym programie realizacji postanowień V Plenum skonkretyzowano zadania wszystkich ogniw gospodarki i zapewniono odpowiednie środki na ich realizację.

Mamy więc jasno wyznaczone cele i solidną podstawę do działania. Warto zatem dokonać przeglądu i kontroli stanu zaawansowania prac w tej dziedzinie, a jednocześnie odpowiedzieć sobie na pytanie: na czym skupiamy wysiłki i co należy jeszcze zrobić, aby w ramach środków określonych w planie zrealizować zadania, wynikające z uchwały V Plenum KC partii.

Wyniki ubiegłego roku wskazują, że gospodarka nasza, dokonawszy w latach 1971—1976 ogromnego kroku naprzód, właśnie dzięki temu skutecznie przezwycięża trudności, jakie powstają na drodze jej rozwoju. Tworzy to sprzyjającą podstawę do wykonania tego gorącego zadania.

Przy dobrej ocenie wyników ubiegłorocznych powinniśmy widzieć istniejące braki i niedostatki, prawidłowo je oceniać starannie analizując przyczyny ich powstawania, a wyciągnięte stąd wnioski — uwzględnić w naszym codziennym działaniu.

Wśród zadań stojących przed nami niezwykle ważne i odpowiedzialne przypadają przemysłowi. Spełnia on bowiem kluczową, wiodącą rolę w procesie socjalistycznego budownictwa, w poprawie warunków życia narodu i w rozwijaniu ekonomicznego potencjału kraju.

Obecne zadania w przemyśle polegają na utrzymaniu wysokiej dynamiki wzrostu produkcji i przebudowie jej struktury w taki sposób, aby wydajnie zwiększyć w niej udział produkcji na rynek i eksport.

Równocześnie trzeba zwiększyć efektywność pracy przemysłu oraz zdecydowanie poprawić jakość wytwarzanych towarów. Wymaga to podniesienia na wyższy poziom organizacji pracy, umocnienia dyscypliny technologicznej, ustawicznego doskonalenia metod kierowania i zarządzania.

W ocenie pracy przemysłu daleko większą uwagę zwrócić należy na rozszerzenie asortymentu produkcji. Jest on wciąż jeszcze zbyt wąski. A przecież nasze możliwości surowcowe, nowoczesność maszyn i technologii, kwalifikacje naszej kadry, wyposażeń zaplecza naukowo-badawczego, umożliwiają nieustanne wzbogacanie i urozmaicanie asortymentu produkowanych wyrobów w całym przemyśle z myślą o rynku i eksporcie.

Kluczowym zadaniem przemysłu jest przyspieszenie wzrostu produkcji rynkowej, zwiększenie podaży towarów i usług, jakich rzeczywiście potrzebują nabywcy. Są to sprawy o ogromnym znaczeniu politycznym i społecznym. Od ich pomyślnego rozwiązania zależy w dużym stopniu dobry klimat społeczny w kraju.

Dlatego tym właśnie sprawom poświęcimy osobną naradę. Ale i dziś musimy je podjąć z powagą, wnikliwie i krytycznie ocenić nasze dotychczasowe działania i osiągnięcia. Musimy zapewnić, aby w tych branżach przemysłu, które pracują na potrzeby ludności, tempo wzrostu produkcji — dodajmy, towarów zaspokajających rzeczywiste potrzeby społeczne — było wyższe, niż w innych gałęziach gospodarki.

Powinniśmy przede wszystkim ocenić, czy w dostatecznym stopniu, wystarczającym do osiągnięcia ilościowej i ja-

Tworzyć i pogłębiać klimat dobrej roboty

Skrót przemówienia P. Jaroszewicza

ku roku dostawy te zostały poważnie zwiększone.

Kolejną kluczową dziedziną, którą powinniśmy się zająć jest rozwój eksportu, uzyskanie założonego w planie postępu w równoważeniu obrotów handlowych i płatniczych z zagranicą.

We współczesnym świecie rozwijać się mogą tylko te kraje, które w międzynarodowym podziale pracy zapewnią sobie mocną pozycję i które potrafią operatywnie przystosowywać swoją produkcję do zmiennych, nie zawsze sprzyjających warunków na światowym rynku. I my musimy się tego szybko nauczyć, pod takim właśnie kątem ustawić potencjał gospodarczy, w tym duchu wychowywać kadry.

Tegorocznym zadaniem handlu zagranicznego poświęćmy osobną naradę.

Kategorycznym nakazem jest zapewnienie dalszego wzrostu produkcji na eksport i wpływów dewizowych z tego tytułu. Musimy jednocześnie racjonalizować import, związać dla zmniejszenia jego udziału w produkcji.

Trudne zadania dotyczące wzrostu eksportu i racjonalizacji importu, które stawiamy przed wszystkimi ogniwami gospodarki, muszą być w bieżącym roku w pełni wykonane. Wiąże się one bowiem z żywotnymi potrzebami gospodarki i społeczeństwa, a także z koniecznością spłacania zobowiązań wobec zagranicy.

Konsekwentna realizacja tych zadań będzie sprawdzianem dojrzałości politycznej i organizacyjnych umiejętności kierowników na wszystkich szczeblach zarządzania.

W ubiegłych latach wielkim wysiłkiem stworzyliśmy bazę materialną, która umożliwiła możliwym przyspieszenie naszej ekspansji eksportowej. Teraz trzeba wnikliwie i krytycznie zbadać rzeczywiste efekty tych nakładów z punktu widzenia ich wpływu na wzrost eksportowych zdolności naszej gospodarki.

Kolejna sprawa o wielkim znaczeniu dla rozwoju kraju to problematyka inwestycyjna.

Środkami inwestycyjnymi trzeba gospodarować znacznie oszczędniej i racjonalniej. Nie możemy ich zwiększyć, gdyż ograniczałoby to możliwość przeprowadzenia koniecznych, z punktu widzenia potrzeb społeczeństwa, zmian w strukturze planu, zwłaszcza w produkcji, w handlu zagranicznym, w sferze zatrudnienia, ustalonych na V Plenum KC partii i w planie pięcioletnim.

W centrum naszej uwagi stać le znajdować się powinny inwestycje w dziedzinie rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz blok inwestycji rynkowych i eksportowych. Musimy bowiem zagwarantować terminowo, a tam, gdzie to okaże się możliwe, przedterminowo — dodatkowe przyrosty produkcyjne, poprawiając sytuację w rolnictwie oraz na rynku i w handlu zagranicznym.

Równocześnie — zgodnie z ustaleniami naszej polityki społeczno-gospodarczej — szczególnie troską i opieką trzeba objąć budownictwo mieszkaniowe. Określone w planie ilości mieszkań, które mają być przekazane do użytku, stanowią węzłowe zadanie planu inwestycyjnego i muszą być bezwzględnie osiągnięte. Musimy zarazem budować bardziej systematycznie i znacząco poprawiać jakość mieszkań. Konse-

wentne działania dla opanowania zjawiska zbyt wielu usterek i niedoróbek, produkowanie lepszych prefabrykatów i materiałów wykończeniowych oraz większa staranność prac budowlanych powinny w bieżącym roku przynieść odczuwalne rezultaty.

Trzeba też ocenić w dyskusji programy inwestycyjne pod kątem udziału w nich przedsięwzięć modernizacyjnych oraz inwestycji o krótkich cyklach realizacji, a więc najlepiej służących szybkiemu i mniej kosztownemu uruchomieniu rezerw. Nadal bowiem inwestycje modernizacyjne odgrywają w działalności inwestycyjnej resortów i zjednoczeń zbyt małą rolę.

Kolejna, niezmiennie ważna dziedzina gospodarki, to transport. Trudności jakie tu występują, są dobrze znane. Wiadomo również, jak wiele robimy, aby poprawić sytuację na tym nielatawym odcinku, gdzie musimy odrobić zaległości powstałe przez dziesiątki lat.

Transportowi wyznaczamy bardzo poważne zadania. Wierzymy, że kolejarzy i transportowców zrobieć wszystko, aby się z tych zadań wywiązać. Ich wysiłek musi być jednak aktywnie wsparty przez cały potencjał naszej gospodarki. Inaczej nie przyniesie on oczekiwanych efektów.

Sprawy transportu będą przedmiotem oddzielnej narady. Zastanawiamy się wówczas szczególnie nad tym, jak pracuje kolej, transport samochodowy, żegluga śródlądowa oraz porty morskie, co robią przewoźnicy i użytkownicy, aby lepiej spójrzyli na istniejące możliwości, zdolności i rezerwy, a tym samym sprostać tegorocznym zadaniom.

O wykonaniu zadań 1977 roku i całego pięciolecia zadecyduje postęp w efektywności gospodarowania.

Jest to złożona sprawa. Skupia się w niej niczym w soczewce wiele ważkich, wzajemnie uwarunkowanych problemów, zaś klucz do ich rozwiązania tkwi bezspornie w lepszej pracy każdego ogniw gospodarki i każdego ogniw aparatu państwowego i gospodarczego.

Za naczelne w chwili obecnej zadanie należy uznać wyrażoną poprawę jakości produkcji i usług. Przyniesie ona korzyść całej gospodarce i wszystkim obywatelom, a w wielu przypadkach umożliwi pokrycie potrzeb nie dających się za spokojnie pozorna obfitością towarów o niskiej jakości.

W centrum starań o wyższą jakość produkcji stawiamy te dziedziny, gdzie uzasadnionych narzeków jest najwięcej. Należy do nich budownictwo mieszkaniowe, przemysł obuwniczy, poważna część przemysłu konfekcyjnego, niektóre artykuły trwałego użytku i spożywcze, niektóre maszyny i urządzenia inwestycyjne.

W ramach starań o ilościową i jakościową poprawę zaopatrzenia rynku, trzeba nadal konsekwentnie przeciwdziałać wykupywaniu przez jednostki gospodarki uspołecznionej towarów rynkowych. Należy wzmocnić kontrolę nad rygorystycznym przestrzeganiem zasady, że dostawy rynkowe, które zgodnie z planem są przeznaczane na sprzedaż dla ludności, nie mogą w żadnym razie stanowić źródła zaopatrzenia przedsiębiorstw i instytucji.

Do zadań wielkiej wagi należy również oszczędna gospodarka surowcami i materiałami, paliwami i energią elektryczną. Wysokie koszty i po-

ważne trudności w szybkim zwiększaniu ich produkcji w kraju oraz ograniczone możliwości importu powodują w bilansach materiałowych napięcia. Utrzymanie w tych warunkach ciągłej, rytmicznej pracy gospodarki wymaga oszczędnej go gospodarowania tymi dobrami, zobowiązuje do zmniejszenia materiałochłonności produkcji, do położenia kresu przejawom marnotrawstwa, podnosi znaczenie substytutów i surowców wtórnych.

Do spraw gospodarki materiałowej powrócimy jeszcze na osobnej naradzie. Dziś chcielibyśmy zatrzymać się tylko na wybranych problemach, przede wszystkim zaś na realizacji resortowych i zakładowych programów usprawniania gospodarki materiałowej. Do programów tych trzeba po wracać, analizować ich wykonanie i bieżąco formułować wnioski, a szczególnie racjonalizować normy zużycia, śmielej i powszechniej ujawniać nowe rezerwy i zaostreżać kryteria oceny.

Należy też zwrócić uwagę na narastający, a obecnie niezmiennie już ważny problem części zamiennych.

Nie zapominajmy, że produkcja części zamiennych absorbuje dziś znaczną część mocy produkcyjnych wytwórców, że import tych części stanowi sztywno rosnącą pozycję w wydatkach dewizowych, że braki części zamiennych przynoszą gospodarce wielkie straty. Dla tego sprawa części zamiennych powinna znajdować się w centrum uwagi każdego ogniw produkcyjnego.

Kolejny kierunek naszych działań, to zapewnienie racjonalnego gospodarowania pracą ludzi. Wymaga tego malejący dopływ nowych zasobów pracy. Musimy dbać o to, aby nie ogolac rolnictwa z udziałem, w sposóbnej do pracy młodzieży, a także zasilic należyście kadrowo rosnącą sferę usług.

Oczekujemy więc skutecznego działania na rzecz oszczędnego gospodarowania: zasobami pracy, lepszego wykorzystania kadr w przemyśle i budownictwie, istotnej zmiany struktury i kierunków zatrudnienia. Trzeba usprawnić proces zatrudniania absolwentów szkół, zgodnie z ich kwalifikacjami, a także potrzebami zakładów pracy. Ważne są także kroki jakie podejmują wojewodowie i prezydenci miast aby zapewnić dopływ nowych kadr do rzemiosła, usług indywidualnych, pracy nakładczej i agencji cyfrowej.

Ze względu na znaczenie dalszego wzrostu wydajności pracy i jej udziału w przyroście produkcji, wnikliwego rozprężenia wymagają takie sprawy, jak wykorzystanie czasu pracy, ograniczanie godzin nadliczbowych, a obok tego skuteczne przeciwdziałanie wszelkim przejawom naruszania dyscypliny pracowniczej.

Musimy z całą ostrością i konsekwencją eliminować przy padki braku dyscypliny w gospodarowaniu funduszem płac. Mamy tu bowiem zbyt dużo liberalizmu i tolerancji.

Osiągnięcie wyższej jakości pracy dotyczy całej gospodarki i wszystkich dziedzin życia społecznego. Jest to cel programowy. Trzeba wokół niego skoncentrować wszystkie siły i środki, zdobyte doświadczenia i umiejętności, uwagę i działalność kadr kierowniczej i aktywów, ogółu ludzi pracy.

Mamy wiele dobrych zasad i przepisów, które stymulują wysoką jakość pracy. Często jednak ich skuteczność jest pomniejszana przez szkodliwy li-

beralizm i pobłażliwy stosunek do naruszania dyscypliny pracy.

Musimy tworzyć i pogłębiać klimat dobrej roboty, stwarzać warunki sprzyjające umacnianiu nawyków solidności i terminowości, poczucia odpowiedzialności za wykonywaną pracę. Potrzebny jest szeroki ruch społeczny zwalczający brakorobstwo, lekceważący stosunek do powierzonych obowiązków, asekurancję i biurokrację. Jest to wielkie zadanie organizacji partyjnych, związkowych i młodzieżowych oraz całej kadry kierowniczej.

W procesie podnoszenia jakości pracy istotną rolę odgrywa postęp techniczny, ekonomiczny, organizacyjny, coraz szersze wykorzystywanie osiągnięć nauki.

Rządowy program badań naukowych, system problemów węzłowych i resortowych oraz wynikający stąd plan badań podstawowych, precyzują zadania nauki i techniki oraz określają środki na ich realizację. Wdrożenia o szczególnym znaczeniu, charakteryzujące się wysoką efektywnością ekonomiczną i techniczną będą nadzorowane centralnie i imieniem.

Program wdrożeń w bieżącym pięcioleciu obejmuje m.in. tak ważne dziedziny, jak: rozwój nowych materiałów w metalurgii i chemii, rozwój produkcji białka i pasz, nowoczesne technologie w przemyśle przetwórczym i budownictwie, ochrona zdrowia i środowiska, poprawa bezpieczeństwa pracy.

Sprawą zasadniczą jest właściwe wykorzystanie posiadanego zaplecza naukowo-badawczego i wysokich kwalifikacji kadr naukowych i badawczych.

Dużą wagę przywiązujemy również do dalszego doskonalenia metod planowania i zarządzania gospodarką. Chodzi zwłaszcza o to, aby przy umacnianiu dyscypliny realizacji zadań planu państwowego zapewnić zarazem warunki do wyzwalania inicjatywy załóg i kadr kierowniczej wszystkich szczebli oraz nadawać tej inicjatywie prawidłowy kierunek społeczno-ekonomiczny. Jakiegokolwiek naruszenia zasad planu jest niedopuszczalne, a z warunków w nim zadań należy rozliczać się rzetelnie z pełnym poczuciem osobistej odpowiedzialności.

Mamy — generalnie rzecz biorąc — dobre, doświadczone i odpowiedzialne kadry. Możemy i musimy wymagać od nich coraz więcej, przede wszystkim nowego pod wieloma względami stosunku do pracy, zwalczania partokracji, umacniania dyscypliny i wzmożonego poczucia odpowiedzialności, ścisłego przestrzegania ogólnopństwowych i ogólnogospodarczych priorytetów, rzetelności, odwagi nazywania po imieniu spraw trudnych, całkowitej zgodności słów z czynami, krytycyzmu i samokrytycyzmu. Trzeba też rzetelnie i szybko, niż to bywało dotychczas, reagować na głosy krytyki, w tym także krytyki prasowej, a jednocześnie pogłębiać i umacniać jej konstruktywny charakter.

W centrum uwagi stawiamy upowszechnienie świadomości, że pomiędzy dobrą realizacją zadań tegorocznego planu a dalszą poprawą warunków życia społeczeństwa, pomiędzy interesami załóg i zakładów a pomyślnym rozwiązywaniem problemów ogólnopństwowych za chodzą ścisłe związki i wzajemna zależność. Trzeba więc, zgodnie z uchwałą V Plenum KC partii organizować rzeczowe dyskusje nad usuwaniem niedociągnięć, usprawnianiem organizacji prac, podnoszeniem jakości produkcji i efektywności gospodarowania.

Wielki potencjał naszej gospodarki, jak i nieopierane za sobą energii, umiejętności i zaangażowanie klasy robotniczej, szerokie rzesze ludzi pracy, pozwalają żwawie przekonywać, że decyzje V Plenum zdolamy wykonać dobrze i w całości. Mamy wszelkie dane, aby obecny rok uczynić owocnym okresem w urzeczywistnianiu ambitnych zadań pomyślnie dla Polski i Polaków dekadę siedemdziesiątych lat. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, lokalnie mgły. Temperatura maksymalna od minus 8 do minus 2 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redagule kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczeiny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45 Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG Im. M. Kasprzaka — Poznań.

Nasza narada dobiega końca, potwierdziła ona wielką ogólnonarodową wagę i doniosłość zadań nakreślonych przez V Plenum KC PZPR z myślą o zapewnieniu warunków do pomyślnej realizacji programu VII Zjazdu, do uwieńczenia ogromnym dorobkiem całej dekady lat siedemdziesiątych.

Ustalenia V Plenum, zapewniające ciągłość realizacji zasad polityki dla ludzi przez ludzi, znalazły wyraz w planie na 1977 rok i całe obecne pięcioletnie.

Pragnę podkreślić, iż przebieg dyskusji dowodził dobrej znajomości i głębokiego przeświadczenia wymienionych dokumentów, które stanowią zasadniczą dyrektywę obecnych działań w całej sferze społeczno-gospodarczej i państwowo-administracyjnej.

Przebieg narady potwierdził raz jeszcze konieczność skoncentrowania uwagi na ustalonych przez V Plenum priorytetowych kierunkach działania, co powinno zapewnić pełne wcielenie w życie ustalonych na pięcioletnie założeń, pokonanie napięć i trudności, urzeczywistnienie społecznych celów obecnego dziesięciolecia.

Na pierwszy plan wysuwa my zadanie umocnienia rynku wewnętrznego przez zwiększenie podaży towarów i usług oraz przez intensyfikację produkcji rolnej i przyspieszenie rozwoju gospodarki żywnościowej. Znacznie więcej uczynić musimy dla poprawy pracy transportu i komunikacji. Jest to bardzo ważna dziedzina i jednocześnie rezerwa, do której trzeba sięgnąć natychmiast.

Każdy kierownik resortu, każdy wojewoda, dyrektor zjednoczenia, lub przedsiębiorstwa ponosi na swoim odcinku osobistą odpowiedzialność za pełne wykonanie obowiązków społeczeństwa na nim w wymienionych dziedzinach. Będziemy odpowiedzialni za konsekwentnie egzekwowanie.

Dekadę lat siedemdziesiątych uwieńczymy ogromnym dorobkiem

Podsumowanie, krajowej narady aktywno partyjno-gospodarczego

Równorzędnie traktujemy zadania zdynamizowania obrotów handlu zagranicznego, przede wszystkim przez nasilenie eksportu, a także przez racjonalizację importu. Wszystkie ogniw gospodarcze muszą wykazać się zwiększeniem opłacalnej produkcji eksportowej, zapewnieniem jej odpowiedniej jakości i terminowości dostaw. Trzeba nieustannie usprawniać i doskonalić pracę wszystkich ogniw handlu zagranicznego.

Priorytetem obejmujemy zadania dalszej realizacji polityki społecznej. Zgodnie z zapowiedzią I sekretarza KC PZPR, tow. Edwarda Gierka, na Kongresie Związków Zawodowych, politykę tę zamierzamy w najbliższym czasie wzbogacić o nowe decyzje, dotyczące stopniowego rozwiązywania trudnego problemu rent z tzw. starego portfela oraz podniesienia najniższych płac.

Szczególny akcent kładziemy na budownictwo mieszkaniowe, na pełną i rytmiczną realizację jego zadań, zwiększonych decyzjami V Plenum o dalsze 50 tys. mieszkań.

PEŁNA ZGODNOŚĆ DZIAŁAŃ Z USTALONYMI ZAŁOŻENIAMI

Aby osiągnąć wszystkie te cele musimy iść drogą przegrupowania sił i środków, założoną przez V Plenum.

Przegrupowanie to nie jest deklaracją ani posunięciem propagandowym. Dotyczy ono konieczności wkalkulowanej w rozwój kraju, bezpośrednio wynikającej z logicznej kolejności działań i znajdującej konkretyzację w założeniach uchwalonych przez Sejm planów.

Przebieg narady, co jest jej dużym walorem, wykazał zrozumienie towarzyszy dla tej konieczności, uświadomienie kluczowego znaczenia ustalonych celów i priorytetów oraz wolę ich realizacji.

Jest to szczególnie ważne. Ani na chwilę nie wolno nam zapomnieć, że cała nasza obecna działalność musi charakteryzować się pełną zgodnością działań z ustalonymi założeniami, musi krok za krokiem przekształcać idee V Plenum w fakty dokonane. Nie ma czasu na kontemplację, na powtarzanie prawd powszechnie znanych, na dreptanie w miejscu. Nie pomogą nawet najpiękniejsze słowa o manewrze, rozstrzygnięciu efektywności jego przeprowadzenia. Zdecydujcie się na wszystko, co od pierwszych dni i tygodni szczególnie ważnego 1977 roku potrafimy zrobić, aby zdecydowanie iść w ustalonych przez partię kierunkach. Temu będzie łatwiej, kto wcześniej wejdzie na tę drogę, kto bez „siodeł”, zaległości i odkładania spraw pilnych na później, rytmicznie i wytrwale będzie działał na rzecz ustalonych priorytetów — każdego dnia, w każdym tygodniu i miesiącu, w toku całego roku.

Kto się spóźni, kto zmarnuje czas na kluczenie, fałszywe przetargi, próby minimalizacji zadań czy maksymalizacji środków niezbędnych na ich realizację, ten straci czas, którego się już odrobić nie da. Taka jest prawda naszej obecnej sytuacji. I wszyscy powinni ją sobie uświadomić. Dlatego w każdym resorcie, zjednoczeniu, przedsiębiorstwie, we wszystkich ogniwach gospodarki i administracji na

pierwszej linii frontu produkcyjnego i na całym jego zapleczu potrzebne jest nasilone, a zarazem spokojne i rytmiczne tętno pracy.

Wszystkie zadania muszą być wykonywane w całej rozciągłości, zgodnie z ustalonym asortymentem i wyznaczonymi terminami, bez tzw. zakładek i zaliczek, które niejednemu — niestety — weszły tak w krew, że stały się jego drugą naturą. Trzeba położyć kres tego rodzaju praktykom. Nie ma dla nich usprawiedliwienia, podobnie jak nie ma usprawiedliwienia dla zaokrąglania danych, upiększania informacji o wykonaniu zadań, taniego reklamowania i „pomysłowości na pokaz”. Koniec na jest rzetelność, skrupulatność w realizacji zadań i ich rozliczaniu, stała i wnikliwa kontrola. Dokonywane przegrupowanie stawia w nowy sposób sprawę podniesienia wymagań, kierowanych pod adresem własnej pracy, pracy podwładnych i przełożonych.

Z istoty postanowień V Plenum i całej konstrukcji planów wynika w sposób niezaprzeczalny, że zarówno zamierzone przegrupowanie, jak i ustalone zadania muszą być wykonane w ramach środków wyznaczonych w planach. Środki te są dostateczne. Wszyscy realizatorzy planów powinni więc orientować się na wykonanie, a w uzasadnionych wypadkach — na przekroczenie ustalonych zadań w ramach posiadanych środków.

Dyscyplina w realizacji planów i wykorzystanie rezerw

Dlatego zasadniczy nacisk kładziemy na wysoką dyscyplinę w realizacji planów na pełne przestrzeganie ich ducha i litery na wszystkich szczeblach. Nie do pomysłowania jest postawa: nie mogę wykonać zadania, bo nie dano mi dodatkowych środków. Środki zostały przyznane i muszą wystarczyć.

W wielu dziedzinach gospodarki mamy jeszcze zbyt duże — w porównaniu z innymi krajami — nakłady pracy żywej. Wciąż jeszcze istniejące mankamenty organizacyjne wpływają negatywnie na wydajność pracy; koszty materiałowe są nadal nadmiernie wysokie.

Na drodze intensyfikacji produkcji i gospodarowania we współczesnym sensie tych pojęć uczyniliśmy dopiero pierwsze kroki. Najważniejsze zadanie obecnego okresu sprawa się do maksymalnego przyspieszenia procesu osiągnięcia wyższej jakości pracy, produkcji, gospodarowania.

Oznacza to, że na wszystkich szczeblach i we wszystkich dziedzinach, zarówno produkcyjnych, jak konsumpcyjnych, usługowych i społecznych, na froncie nauki i techniki na pierwszy plan trzeba wysunąć ujawnianie i wykorzystywanie rezerw. Nie jest prawdą, że wszędzie mamy już do czynienia z wyczerpywaniem się rezerw prostych. Dla jednych, np. w górnictwie, w niektórych gałęziach przemysłu elektromaszynowego czy w hutnictwie, rzeczywiście nadchodzi czas sięgania po rezerwy bardziej złożone. Ale w wielu dziedzinach — w tym w budownictwie i transporcie, nie mówiąc już o rolnictwie — istnieje jeszcze wiele możliwości zwiększania produkcji stosunkowo prostymi sposobami — ściślijmy przestrzeganie podstawowych zasad dyscypliny, udoskonalaniem organizacji pracy, zastrzeżeniem wymagań i sankcji wobec faktów nieodpowiedzialności i braków.

Wszystkich bez wyjątku obowiązuje dążenie do podnoszenia wydajności pracy i jakości produkcji, do rzeczywistej poprawy efektywności gospodarowania. Wszędzie i wszystkich obowiązujące muszą być pełne racjonalne zasady

zatrudnienia i polityki kadrowej oraz zasady prawidłowego gospodarowania środkiem płacowym.

Wszędzie i wszystkich dotyczy pytanie, czy nadal powiększać park maszynowy, czy zwiększać zmianowość, ponieważ jej wskaźnik w ciągu ostatnich sześciu lat nie uległ istotnej poprawie. Wszędzie i przede wszystkim stoi konieczność zastanowienia się, czy podejmować nowe przedsięwzięcia inwestycyjne typu kurbatowego, czy też pójść drogą korzystniejszych pod wieloma względami inwestycji typu modernizacyjnego. Wszystkich dotyczy problem dalszej koncentracji inwestycji i ulepszenia całego ich procesu.

Wszędzie i wszyscy muszą dbać o wprowadzanie usprawnień w sferze gospodarki materiałowej i gospodarki zapasami, oszczędności paliw, energii i surowców, lepszego wykorzystywania surowców wtórnych. Wszędzie i wszystkich czas dzisiejszy zobowiązuje do ścisłego rachunku społeczno-ekonomicznego w działalności produkcyjnej i gospodarczej, a także w innych dziedzinach.

Każdy wie, że w prawidłowej odpowiedzi na te pytania kryją się poważne rezerwy, których uruchomienie może i powinno wpłynąć rozstrzygająco na dobre wykonanie planów. Im szybciej uruchomiona więc zostanie przekładnia ogólnych ocen gospodarki, jej rezerw i zadań na konkretną sytuację wszystkich ogniw uczestniczących w realizacji planów, tym większe i korzystniejsze będą efekty.

Sprawą honoru i ambicji aktywności i organizacji partyjnych jest cała kadra gospodarczej i państwowej stać się musi pełne wykonanie oraz przekroczenie — w uzasadnionych społeczeństwie i gospodarczo kierunkach — zadań planu przez optymalizację wykorzystania sił i środków.

WYŻSZA JAKOŚĆ PRACY NAKAZEM DNIA

W działaniu tym przewija się zadanie podniesienia jakości produkcji, likwidacji zarówno braków, jak i strat spowodowanych wytwarzaniem towarów o niskiej jakości, mało przydatnych na rynku krajowym i w eksporcie. Hasło budownictwa „Katowice” — „Polak potrafi” — trzeba odnieść do wszystkich dziedzin, ale przede wszystkim do tych, w których jesteśmy zapóźnieni i najwięcej mamy do zrobienia.

Potrzebny jest dziś wielki ruch społeczny, ostro przeciwstawiający się niesolidnej robotnicy, poprzestawianiu na efektach ilościowych.

Naczelnym hasłem obecnego okresu jest hasło wyższej jakości pracy. Zawiera ono treści wspólne dla wszystkich dziedzin. Specyfika poszczególnych resortów, branż i gałęzi, wielkich organizacji gospodarczych i przedsiębiorstw zobowiązuje jednak do skonkretyzowania tego hasła, do ustalenia zespołu kryteriów, którymi na leży mierzyć poziom własnej pracy. Kryteria te powinny umożliwić wymierne rozliczanie się z uzyskiwanymi efektami. Dotyczy to w całej rozciągłości również województw i gmin, gdzie kryterium takim musi być przede wszystkim ilość zagospodarowanej ziemi, wykorzystanie zaniedbanych użytków rolnych, wzrost produkcji i skupu, tempo odbudowy pogłowia.

Dotyczy to również zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, w tym i węgla. W gospodarowaniu węglem obowiązują musi nienaruszalna zasada, że każdy rolnik dostarczący żywiec do punktów skupu powinien uzyskiwać w pierwszej kolejności należne mu z tej racji ilości węgla opałowego. Jest obowiązkiem wojewodów i naczelników gmin bezwzględnie zapewnić w praktyce tego podstawowe

wego priorytetu w gospodarce węglem rynkowym.

PRACOWITOŚĆ I RZETELNOŚĆ W WYKONYWANIU CODZIENNYCH OBOWIĄZKÓW

Pracowitość i rzetelność, inicjatywa i odpowiedzialność, krytycyzm i samokrytycyzm, ekonomia czasu, sił i środków, zdecydowana walka z przejawami rozchwiania postaw zajmowanych wobec codziennych obowiązków, a szczególnie dyscyplina pracy i kierowania — to cechy dziś nieodzowne na każdym szczeblu, na każdym stanowisku pracy, warunkujące wspólność działania, szybkie pokonanie trudności, uwieńczenie pełnym sukcesem naszych zamierzeń.

Szczególnie odpowiedzialne zadania wyznaczamy tu kierowniczej kadry administracyjno-gospodarczej. Jest to przede wszystkim odpowiedzialność za konsekwentne urzeczywistnianie linii partii na powierzonych odcinkach życia społeczno-gospodarczego, za pełne i rzetelne wykonanie zadań produkcyjnych, za kształtowanie właściwych stosunków międzyludzkich, za tworzenie wśród załóg klimatu zaangażowania i dobrej roboty.

Wielu działaczy gospodarczych porusza kwestię zmian w funkcjonowaniu gospodarki. Pragnę raz jeszcze zaakcentować, iż od początku ściśle uzależniliśmy tę sprawę od doświadczeń praktyki, podkreślając konieczność doskonalenia i korygowania tworzonego stopniowo systemu. Nie uронimy nic z tego, co dobre i co zdaje egzamin. Rozumiemy w pełni, że trzeba szerzej rozwijać prace koncepcyjne nad doskonaleniem metod planowania centralnego oraz funkcjonowania centralnych ogniw administracji gospodarczej.

Trzeba jeszcze wyraźniej określić uprawnienia i odpowiedzialność poszczególnych szczebli zarządzania, tworzyć bardziej skuteczne rozwiązania systemowe, które sprzyjałyby pomyślnemu dokonaniu manewru założonego na bieżące pięcioletnie.

Biuro Polityczne, zgodnie ze wskazaniami V Plenum, przywiązuje dużą wagę do doskonalenia i pogłębiania inspirowania i kontrolowania funkcji organizacji i instancji partyjnych. Mamy tu wiele do zrobienia, tym bardziej, że zbyt mało uwagi poświęciliśmy dotychczas pogłębionej analizie i ocenie efektów pracy administracji państwowej i gospodarczej.

Wzmocniona zostanie rola organizacji partyjnych w ministerstwach i urzędach centralnych. Sekretariat KC powziął uchwałę o powołaniu w tych jednostkach etatowych sekretarzy organizacji partyjnych, którym powierzono zostanie odpowiedzialne zadanie umacniania kierownictwa i oceny efektów pracy administracji państwowej i gospodarczej.

Organizacje partyjne w zakładach pracy powinny pełnić, konsekwentnie i systematycznie dokonywać oceny realizacji zadań postawionych przed przedsiębiorstwem, zwiększać oddziaływanie na członków partii pełniących odpowiedzialne funkcje konsekwentnie wyciągać wnioski z stosunku do tych, którzy nie wywiązują się z obowiązków i nie realizują określonych w planie zadań, analizować postawy pracowników, rozwijać systematyczną ofensywną działalność ideowo-wychowawczą.

Dzisiejsza narada pozwala stwierdzić, że rok rozpoczęliśmy pomyślnie, a kadry, na których spoczywa główna odpowiedzialność za realizację naszych zadań, dobrze je rozumieją i bez zwłoki przystąpiły do działania.

W tej doniosłej pracy oparciem będą dla nas instancje i organizacje partyjne, ich wielki aktyw, rzesza społecznie zaangażowanych i patriotycznie nastawionych członków partii.

Upoważnia to do optymistycznego, dowodzą, że trudne zadania 1977 r. i całego pięcioletnia wykonamy z największym pożytkiem dla społeczeństwa i gospodarki, dla człowieka i dla państwa, dla naszej socjalistycznej ojczyzny. (PAP)

Wszystkie rezerwy dla pełnej realizacji uchwały V Plenum KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

downictwa i przemysłu materiałów budowlanych; Lucjan Jaskólski — dyrektor naczelny Zjednoczenia „Unitra”; Andrzej Pawlak — dyrektor naczelny Swarzędzkiej Fabryki Mebli w Swarzędzu; Stanisław Bajur — sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR w Łodzi; Aleksander Kopeć — minister przemysłu maszynowego; Mieczysław Augusty — dyrektor naczelny Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego „Pólnoc” w Gdańsku; Tadeusz Bejm — minister komunikacji; Grażyna Ordon — robotnica w Zakładach Koncentratów Spożywczych w Kaliszu; Tadeusz Kunicki — minister przemysłu lekkiego; Mieczysław Stępień — wojewoda lubelski; Jan Małyszka — wytopiacz w Hucie im. Marcelego Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim; Bolesław Wojciechowski — rektor Politechniki Poznańskiej.

W dyskusji koncentrowano się na sposobach i formach realizacji tegorocznych zadań w poszczególnych zakładach, przedsiębiorstwach i całych resortach. Przedstawiano konkretne przykłady przedsięwzięć podejmowanych z myślą o zwiększeniu produkcji rynkowej i eksportowej, szybszym rozwoju gospodarki żywnościowej, mieszkaniowej i usług. Wskazywano na znaczenie inicjatyw zmierzających do maksymalnego zwiększenia i polepszania produkcji poszukiwanych wyrobów do bardziej racjonalnej gospodarki materiałowej i surowcowej, szybszego wdrażania postępu technicznego i organizacyjnego.

Popierano to konkretnymi przykładami przedsięwzięć, jakie podjęto lub podejmie się w najbliższym czasie. Tak np. w Rzeszowskich Zakładach „Zelmer” przyrost produkcji w br. o 20 procent uzyskała głównie przez wzrost wydajności pracy i unowocześnienie

technologii produkcji. Dzięki wprowadzonym udoskonaleniom w gospodarce materiałowej zaoszczędzi się w tym zakładzie m. in. 190 ton stali i 60 ton metali kolorowych. Tysiące ton wyrobów hutniczych zaoszczędzi się również w wyniku określonych zmian technologicznych i technicznych zapoczątkowanych w I kwartale br. przez 20 wielkich zakładów woj. katowickiego.

Nawiązując do stale rosnących zadań budownictwa, stwierdzano, że rozmach inwestycyjny w tej dziedzinie należy wesprzeć dalszym unowocześnieniem technologii wykonawstwa, wprowadzaniem nowych materiałów prefabrykowanych oraz podniesieniem jakości prac wykonawczych. Zarówno w budownictwie mieszkaniowym, jak i innych branżach uznano za konieczne wzmocnienie dyscypliny inwestycyjnej.

Dyskusję na naradzie podsumował premier P. Jaroszewicz. (PAP)

zmarił w ubiegłym tygodniu generał brytyjskim J. Sharpie.

Podróż C. Vance'a

Jak podaje Agencja Reutera, po wylądowaniu na źródła dobrze poinformowane.

Krótko

informowane w Waszyngtonie, C. Vance — sekretarz stanu w gabinecie J. Cartera ma udać się w końcu lutego na Bliski Wschód, gdzie zapozna się z możliwościami uregulowania konfliktu w tym rejonie świata.

Reorganizacja KC SZA

Komisja Ustawodawcza parlamentu egipskiego, która rozpatry

wala projekt ustawy o partiach politycznych, podjęła decyzję o zreorganizowaniu Komitetu Centralnego Socjalistycznego Związku Arabskiego, na którego czele stać będzie prezydent. W skład KC SZA wejdą członkowie Zgromadzenia Narodowego, przewodniczący związków zawodowych, spółdzielni, izb handlowych i przemysłowych, przewodniczący Związku Literatów, organizacji kobiecej i młodzieżowej, szefowie Najwyższej Rady Prasowej, Komitetu ds. Radia i Telewizji oraz przewodniczący Związku Studentów.

Zmarł M. Reimann

Kierownictwo Komunistycznej Partii Niemiec poinformowało, że 18 stycznia zmarł w Dusseldorfie w wieku 78 lat M. Reimann, wybitny działacz niemieckiego i międzynarodowego ruchu komunistycznego, honorowy przewodniczący Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP), członek prezydium kierownictwa tej partii.

Decyzja prezydenta Indii

Prezydent Indii F. A. Ahmed rozwiazał w środę Izbę Ludową (izbę niższą parlamentu indyjskiego) w związku z przygotowaniami do nowych wyborów, które odbędą się w marcu br.

Indyjskie partie opozycyjne (oprócz komunistów) postanowiły utworzyć nowe ugrupowanie w związku z przyspieszeniem terminu wyborów powszechnych. Nowy blok opozycyjny będzie nosił nazwę „Kongres Narodu Indyjskiego”.

Nominacja P. Whiteley'a

Brytyjskie Ministerstwo Obrony zakomunikowało, że nowym dowódcą sił zbrojnych NATO w Europie północnej został mianowany gen. P. Whiteley (W. Brytania). Obejmuje on tę funkcję po

Z obcej inspiracji, w obcym interesie

Niedawno cała prasa polska podała obszerną relację z posiedzenia Sejmowej Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości, w czasie którego posłowie rozpatrzyli informację Prokuratora Generalnego PRL o działalności Prokuratury w zakresie ochrony interesów państwa i praw obywateli w 1976 r. Systematyczne przedkładanie tego typu informacji na poselskim forum wynika z zasad określonych normami konstytucyjnymi.

Na wspomnianym posiedzeniu członkowie Komisji wyrazili aprobatę dla działalności Prokuratury Generalnej i MO oraz podkreślili ich dorobek w zwalczaniu przestępczości i umacnianiu socjalistycznej państwa w ostatnich latach, łącząc go z rezultatami ogólnej polityki państwa i rozwoju naszego kraju.

Informacja Prokuratora Generalnego i stanowiska Komisji Sejmowej, nawiązujące m.in. do znanych zakłóceń porządku publicznego w Radomiu i Ursusie w czerwcu ub. roku udowodniły zarazem bezpodstawną i stwierdziły kłamliwy charakter zarzutów pomawiających milicję i organy porządku publicznego o stosowanie niedozwolonych metod. Informacje te, o wyrażenie

dywersyjnym charakterze opatrzone suto antypolskim i antysocjalistycznym komentarzem, kolportowane są od pewnego czasu przez przeciwników politycznych naszego kraju.

Ze szczególnym nasileniem szkalujące Polskę informacje rozpowszechniają oni za granicą, zwłaszcza na łamach pism i w audycjach rozgłośni radiowych — dobrze znanych ze swej zdecydowanej wrogości wobec Polski i jej ustroju.

Jest sprawą wiadomą opinii publicznej naszego kraju, że w czerwcu ub. roku doszło w Radomiu i Ursusie do poważnych naruszeń porządku publicznego. Interwencje milicji w Radomiu stała się społeczną koniecznością po dyktowaną nie tylko potrzebą ochrony porządku, ale i obrony zagrożonego bezpieczeństwa mieszkańców miasta. Czy można było pozwolić na grabienie sklepów, aptek, niszczenie mienia społecznego i prywatnego? Takich aktów nie może usprawiedliwić. Milicja wystąpiła bez broni palnej — musiała więc toczyć niekiedy walkę wręcz z grupami niszczycieli, wśród których nie brakło zwyczajnych elementów chuligańskich. Przeciwno milicji użyto kamieni, łomów itp. W rezultacie były obrażenia

nia i po stronie milicji i po stronie uczestników zająć.

W Ursusie doszło do przypadków niszczenia urządzeń komunikacyjnych, rozbijania wagonów kolejowych i demonstrowania międzynarodowego szlaku kolejowego. I tam energiczna interwencja władz porządkowych była więc całkowicie niezbędna.

Oto pismo w liście do naszej redakcji jeden z naszych czytelników: „Byłem naocznym świadkiem tego wszystkiego, co działo się w Ursusie. Widziałem również rozwydrzonych wyrostków, miejscowych chuliganów, którzy w pierwszym rzędzie rozbili wagon „Warsu” i wypili wszystko piwo, a następnie niszczyli i de wastowali inne wagony. Ich dziełem było również rozbicie samochodów dostawczych i kradzież żywności itp.”.

Oczywista, w pełni uzasadniona konsekwencją było także zatrzymanie, a następnie aresztowanie osób podejrzanych o czyny uznawane w każdym ustawodawstwie za przestępstwa. Część z tych osób została następnie w wyniku postępowania sądowego, pociągnięta do odpowiedzialności. Przy czym — podkreślamy — nie brakło ze strony władz ani wyrozumienia, ani nawet wspaniałomyślności. W wyniku stanowiska Rady Państwa ci spośród skazanych, którzy weszli w kolizję z prawem po raz pierwszy, a dotyczyło to zwłaszcza robotników, skorzystali z nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Jak wynika z informacji Prokuratora Generalnego, spośród 173 osób aresztowanych początkowo w trakcie dochodzenia, byli 44 osoby nigdzie nie pracujące oraz 129 osób poprzednio już karanych, niekiedy wielokrotnie, za pospolite przestępstwa. Dziś odbywa karę 58 osób.

Tyle dane i fakty, których wymowa wydaje się oczywista. Ale znajduje się oto grupa ludzi, którzy od dawna, z różnych przyczyn, próbują aktywnej walki politycznej przeciw naszemu państwu i naszemu ustrojowi, a którzy niezależnie od faktów uznają całą sprawę za dogodny pretekst do kolejnego politycznego, antypaństwowego wystąpienia. Bo każdy pretekst jest dla nich dobry. Tym razem stroją się w szaty „obrońców robotników”, wnosząc hasła mówiące o „prawach człowieka” i o humanitaryzmie. Nobilitują osoby ukarane za zwykłą grabież do godności „przedstawicieli robotników”, upowszechniają przeróżne informacje, nie bacząc na to, czy mają one pokrycie w rzeczywistości, organizują zbiórki pieniężne dla rękoma pokrzywdzonych, zabiegają przy użyciu różnych środków o prokurowanie zbiorowych petycji, nie wahając się też przed takimi działaniami, których celem jest skompromitowanie dobrego imienia Polski za granicą. Stosowane przez nich metody ujawnia Prokurator Generalny na posiedzeniu Komisji Sejmowej, o czym informowaliśmy.

Aby zdobyć poparcie dla swej działalności, próbują przy tym grać na najsłabszych uczuciach uczciwych ludzi, na społecznym poczuciu sprawiedliwości.

Tymczasem głównym celem inicjatorów, organizatorów i orędowników całej tej akcji, jest w gruncie rzeczy sianie społecznego niepokoju, zamaganie konstruktywnego klimatu obywatelskiej dyskusji, prowadzenie do dezintegracji społeczeństwa, stymulowanie wewnętrznych konfliktów w sytuacji, w której właśnie jedność narodu, jego skupienie się wokół podstawowych spraw kraju ma tak wielkie znaczenie.

Dotychczasowa ich działalność przebiegała pod różnymi, zmieniającymi się doraź-

nie hasłami, pozwala nie pozostawiać większych złudzeń co do tego, że owe „ofiary”, w których imieniu dziś tak gorliwie występują, to jedynie ich kolejne, czasowo tylko przydatne instrumenty do walki przeciwko partii, państwu, na szkodę ustrojowi.

Nie są to ludzie ani o podobnej biografii, ani jednolici w swoich poglądach. Niektórzy z nich, głoszący dziś apoteozę młodego „liberalizmu”, upamiętnili się w przeszłości właśnie jako zwolennicy „twardej reki” i surowego naganięcia innych do posłuszeństwa nie mającego nic wspólnego z praworządnością. Inni odgrywali czołowe role w wydarzeniach z 1968 r. Spotykają się tu ludzie o niezwykle elastycznych, bądź koniunkturalnych postawach z nosicielami poglądów jednoznacznie antysocjalistycznych. Łączy ich tylko program negacji wobec naszej rzeczywistości, jeśli negację można nazwać programem.

Mógłby ktoś stwierdzić, nie ważne kto mówi, lecz co mówi. Otóż po pierwsze — ważne. Bo praktyczna działalność jest najlepszym miernikiem wiarygodności głoszonych racji. Po drugie: owe racje budowane są nie na realnej społecznie i politycznie analizie sytuacji i nie na związkach z nią wydarzeniach, lecz na demagogicznej konstrukcji, splecionej z dowolnie wybieranych faktów, wzbogacanych fałszami i insynuacjami. Wymyśla się więc fikcyjne trupy jako ofiary śledztwa, tendencyjnie przekręca fakty (np. głośno reklamowaną, rzekomo pobyt w śledztwie M. Majewski — współwłaściciel zakładu prywatnego, który w Ursusie dostarczył aparaty spawalnicze do cięcia torów — w istocie odniósł obrażenia znacznie wcześniej, bo w trakcie starć na torach).

Nie dziwią zabiegi podejmowane przez tych wytrwałych graczy politycznych. Jest dziś zresztą dostateczna ilość dowodów świadczących o tym, iż niektórzy z nich dostarczają niemałej pożytki ośrodkom dywersyjnym, działającym przeciwko socjalistycznej Polsce, w obcym interesie i z wrogich nam inspiracji. Może natomiast dziwić fakt, iż zabiegom tym potrafią bezkrytycznie poddać się ludzie, od których nie bez racji należałoby oczekiwać większej umiejętności dostrzegania faktów i lepszej ich interpretacji niż ta, jaką ujawniają oraz większej przeczności przed próbami manipulacji sobą dla celów, z którymi zapewne nie wiele chcieliby mieć wspólne go.

Działalność nielicznych i pozbawionych w efekcie społecznego zaplecza swoistych „weteranów” walki przeciw socjalizmowi w naszym kraju, wśród których nie brak ludzi po prostu zawodzionych w swych osobistych ambicjach i oczekiwaniach — nie ma rzecz jasna szans powodzenia. Klasa robotnicza Polski, rzeczywista przodująca siła kraju, sama niezwykle wyczułona na problemy praworządności, żywotnie zainteresowana w jej dalszym utrwaleniu i doskonaleniu zgodnie ze swoimi ideałami — nie zaakceptuje ich jako swoich „obrońców”, bo takich nie potrzebuje. Sama doskonale potrafi chronić swoje klasowe interesy. A w interesie tej klasy leży umacnianie, a nie osłabianie podstaw ustrojowych socjalizmu, utrwalanie, a nie naruszanie siły i prestiżu Polski.

Rozpatrując sprawę reperkusji po zakłóceniu porządku publicznego z dnia 25 czerwca ub. roku posłowie uczestniczący w posiedzeniu Komisji Sejmowej podkreślili i rozważną postawę funkcjonariuszy MO wobec sprawców awanturniczych wystąpień. Zwrócili zarazem uwagę na potrzebę zdecydowanego oporu wobec działalności tych ośrodków, które starają się podważyć dobre imię naszego państwa. Takie stanowisko ma szerokie poparcie ze strony polskiego społeczeństwa, ze strony ludzi pracy wszystkich środowisk, dla których dobro naszego kraju jest dobrem nadrzędnym.

MARIAN KUSZEWSKI

SPORT-SPORT

Czytelnicy „Głosu” zadecydowali:

Andrzej Turek najlepszym piłkarzem Wielkopolski

Dokończenie ze str. 1

ogłosili wyniki naszego plebiscytu.

Pierwsze miejsce z ogromną przewagą głosów nad konkurentami zajął bramkarz Lecha — Andrzej Turek. Zawodnik ten jako jedyny z wielkopolskich piłkarzy był powoływany przez trenera reprezentacji narodowej — Jacka Gmocha na konsultacje kadry, należał do najściślejszych punktów swojej drużyny klubowej, a jego postawa w wielu spotkaniach ligowych uchroniła Lecha przed utratą bramek. Turek był faworytem tegorocznego plebiscytu już od pierwszego dnia głosowania w miarę upływu czasu powiększał tylko swoją przewagę. Dość powiedzieć, że zebrał on 92,8 procent możliwych do zdobycia punktów.

Drugie miejsce zajął utalentowany piłkarz Lecha — przedstawił młodego pokolenia — Andrzej Grzeszkowski. Również on osiągnął dość znaczną przewagę nad trzecim na naszej plebiscytowej liście — Jerzym Kasalikiem. Pozycji tych trzech zawodników nie zagrażał żaden inny piłkarz. Natomiast o dwa pozostałe miejsca w pierwszej piątce walczyli trzech kandydatów: Ryszard Szpakowski, Romuald Chojnacki (oba z Lecha) i Mieczysław Kolat z Olimpii. Początkowo wydawało się, że premiowane miejsce przypadnie przedstawicielowi gwardyjskiego klubu, jednak na samym finiszu uległ on minimalną liczbą głosów reprezentantom Lecha.

Nasi czytelnicy zgłosili razem aż 85 kandydatur, co jest liczbą rekordową w historii naszych plebiscytów. Rzecz jasna, że w tej sytuacji większość z typowanych piłkarzy zgromadziła na swoim koncie bardzo niską liczbę punktów. Kibice w wielu przypadkach kierowali się regionalnymi sympatiami, lecz gwoździem do grobu przynajmniej, że sami zachęcaliśmy do głosowania na zawodników spoza Poznania. Liczyliśmy bowiem, że ta droga uda nam się wyłonić kilku utalentowanych piłkarzy grających w niższych klasach.

Oto pełna lista nazwisk piłkarzy, na których głosowali czytelnicy w naszym plebiscycie (zawodników na miejscach 1—20 podajemy według liczby zdobytych punktów, a miejsca od 21 do 85 w kolejności alfabetycznej):

1. Turek (Lech)
2. Grzeszkowski (Lech)
3. Kasalik (Lech)
4. Szpakowski (Lech)
5. Chojnacki (Lech)
6. Kolat (Olimpia)
7. Napierała (Lech)
8. Grobelny (Lech)
9. Mularczyk (Olimpia)
10. Bertrand (Zagłębie Konin)
11. Bzdega (Olimpia)
12. Bareszak (Lech)
13. Golak (Miejsko Gniezno)
14. Stepczak (Lech)
15. Gut (Lech)
16. Kostrzewa (Zagłębie)
17. Augustyniak (Zagłębie)
18. Knychała (Warta)
19. Justek (Lech)
20. Zakrzewski (Lech)

Miejsca 21—85 zajęli: Balcerowski, Bilewicz, Bobkowski, Brzóska, Czerniewicz, Dominiczak, Dominowski, Filipiak, Gierczyński, Gołaszewski, Grala, Jakubiak, Jedrzejczak, Kahle, Kalotka, Kaziński, Kąkol, Kocharski, Kolański, Konewka, Kotorowski, Krogulczak, Krowka, Król, Kuchnicki, Kuczek, Kujała, Kurowski, Kwieciński, Lisak (Olimpia), Lisak (Zagłębie), Marchewicz, Mejerowicz, Melowski, Meyer, Milewski, Miodziński, Mroziński, Mucot, Namysłowski, Nitschke, Nowak (Lech), Nowak (Miejsko), Osas, Owsiński, Pacholczak, Paluszak, Pawlak, Perz, Piechota, Po-

Porażka

Wojciecha Fibaka

W dalszym ciągu turnieju tenisowego rozgrywanego w Baltimore padły następujące rozstrzygnięcia: Wojciech Fibak przegrał z Tomem Gormanem (USA) 3:6, 6:7, Guillermo Vilas (Argentyna) wygrał z Amerykaninem Peterem Flemingiem — 6:2, 3:6, 6:3, Jan Kodesz (CSRS) pokonał Billę Scanlon (USA) — 6:4, 6:2.

Jack Niedzwiedzki odniósł cenny sukces w halowym turnieju „Grand Prix” w Zurichu. W finale turnieju w Zurichu Jack Niedzwiedzki pokonał pięknie grze pokonał Juergena Fassbendera (RFN) 7:6, 6:2. (PAP)

kladecki, Pomoryn, Rajewicz, Szewczyk, Szostak, Szymkowiak, Tolula, Tomkowiak, Wencki, Wisniewski, Wojciechowski (Olimpia), Wojtkowiak, Wołński, Zandecki.

Pięciu najlepszych piłkarzy w plebiscycie „Głosu” otrzyma puchary ufundowane przez naszą redakcję. Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, Wojewódzka Rada Związków Zawodowych — Rada Kultury Fizycznej i Turystyki, Wojewódzka Federacja Sportu w Poznaniu i Okręgowy Związek Piłki Nożnej WFS w Poznaniu.

Puchary te wręczymy naszym laureatom przed pierwszym spotkaniem ligowym z Arką Gdynia — 27 lutego.

Wśród kibiców biorących udział w naszym plebiscycie rozlosujemy 15 kart wolnego wstępu na imprezy sportowe organizowane w 1977 roku przez poznańskie kluby Lecha Olimpię i Wartę. Listę nagrodzonych czytelników opublikujemy na łamach „Głosu”. (wł)

S. Bobak czwarty w Schmiedefeld

W miejscowości Schmiedefeld położonej w Turyni (NRD) rozpoczął się w środę trzynasty Turniej Przyjaźni w skokach narciarskich.

W pierwszym konkursie turnieju dobrze spisał się nasz reprezentant — Stanisław Bobak, który w pięknym stylu wywalczył czwartą lokatę.

Konkurs wygrał 20-letni reprezentant NRD — Harald Duschek, który jest rewidacją obecnej zimy, przed Czechosłowakiem Leo Skodą. (PAP)

Rozlosowano piłkarski Puchar Polski

W Warszawie odbyło się losowanie par ćwierćfinału Pucharu Polski w piłce nożnej. Najatrakcyjniejszą zapowiedzią jest mecz aktualnego mistrza Polski — Stali Mielec z liderem rozgrywek ekstraklasy — ŁKS-em Łódź. Zespół, który wyeliminował poznańskiego Lecha — Orzeł Łódź, grać będzie z Polonią Bytom, Legia zmierzy się z GKS Tychy a sosnowieckie Zagłębie spotka się z Wisłą Kraków. Mecze zostaną rozegrane 16 marca. (wł)

W. Gołębiewski nie żyje

Wczoraj w nocy w Poznaniu zmarł nagle w wieku 62 lat prezes Polskiego Związku Kolarskiego — red. Włodzisław Gołębiewski. Zmarły zatrzymał się w Poznaniu w drodze z Wisły do Walecza, w związku z przygotowaniami do tegorocznego jubileuszowego Wyścigu Pokoju. Bezpośrednią przyczyną zgonu był zawał serca. Red. Gołębiewskiego przewieziono w nocy z wotku na środe o godz. 1.30 do szpitala przy ul. Lutyckiej w stanie śmierci klinicznej i żadne czynności reanimacyjne nie przyniosły skutku.

Był on wybitnym dziennikarzem sportowym i cenionym w świecie działaczem kolarskim. Objął ster Polskiego Związku Kolarskiego w 1965 r., przedtem przez kilka lat pełnił funkcję Sekretarza Generalnego Związku. Od dawna sprawował odpowiedzialne funkcje we władzach Międzynarodowej Unii Kolarskiej. B. i członkiem dyrektoriatu UCI, prezesem AIOCC (Międzynarodowego Stowarzyszenia Organizatorów Wyścigów Kolarskich) i wiceprezesem FIAC (Międzynarodowego Związku Kolarstwa Amatorskiego).

Pracę dziennikarską rozpoczął w 1947 r. w „Przeglądzie Sportowym”. Od 1949 r. był dziennikarzem „Trybuny Ludu” i sprawował przez wiele lat funkcję kierownika działu sportowego.

Mimo dolegliwości serca W. Gołębiewski wykazywał olbrzymią aktywność w pracy społecznej. Nieubłagana śmierć zabrała tego zaangażowanego i aktywnego człowieka w momencie wykonywania obowiązków. (—)

Żałoba w Jugosławii

Szczegóły katastrofy w pobliżu Kreseva

Agencja Tanjug podaje szczegóły katastrofy lotniczej, w wyniku której zginął we wtorek premier Jugosławii Džemal Bijedić, jego małżonka i 6 innych osób. Samolot rozbił się o górę Lisin w pobliżu Kreseva, w odległości 30 km na zachód od Sarajewa.

Samolot wyleciał z Belgradu o godz. 10.18, a 10.43 pilot zameldował ośrodkowi kontrolnemu, że rozpoczyna lądowanie. Od tego momentu stracono kontakt z samolotem. W tym czasie utrzymywał się niski pułap chmur i samolot nie był widziany. Po utracie kontaktu z samolotem, rozpoczęto poszukiwania miejsca ewentualnego wypadku. Ekipy ratownicze znalazły ślady zderzenia samolotu z górą Lisin. Na zboczach góry leżały zwalone drzewa. Jeden z mieszkańców wsi Bjelovici koło Kreseva widział wypadek i natych-

miast pojechał do Kreseva, aby powiadomić o tym władze.

W atmosferze powszechnego smutku i głębokiego żalu odbywały się przez całą środę w Jugosławii uroczystości żałobne w związku z tragiczną śmiercią w katastrofie lotniczej premiera SFRJ, bliskiego współpracownika Josipa Broza Tita, wieloletniego działacza partyjnego i państwowego Džemala Bijedića.

W parlamencie Jugosławii odbyło się w środę posiedzenie żałobne. Po uczczeniu minutą ciszy pamięci zmarłego i innych osób, które poniosły śmierć w katastrofie wtorkowej, przewodniczący Zgromadzenia SFRJ, Kiro Gligorov przedstawił sylwetkę i działalność D. Bijedića, podkreślając jego ogromny wkład w rozwój Jugosławii.

W siedzibie Związku Rady Wykonawczej w Belgradzie przez całą środę wyłożona była księga kondoleń, do której wpisali się najbliżsi współpracownicy zmarłego, przedstawiciele najwyższych organów państwowych i partyjnych, ambasadorzy i przedstawiciele dyplomatyczni akredytowani w SFRJ, a także dziesiątki tysięcy mieszkańców Belgradu, robotnicy, żołnierze, młodzież.

Przez całą środę jugosłowiańskie stacje radiowo-telewizyjne nadawały programy poświęcone życiu i działalności zmarłego tragicznie premiera. Audycjom towarzyszyła muzyka żałobna i poważna. Cała środowowa prasa jugosłowiańska wyszła w żałobnej szacie zamieszczając na pierwszych stronach portrety zmarłego, jego życiorys.

Pogrzeb Džemala Bijedića odbędzie się w najbliższy piątek, który będzie dniem żałoby na narodowej w Jugosławii.

PREZYDENT TITO ODŁOŻYŁ WYJAZD DO ASUANU

W Kairze ogłoszono że wizyta prezydenta Jugosławii Josipa Broza Tita została odłożona w związku ze śmiercią premiera Jugosławii Džemala Bijedića, który zginął w katastrofie lotniczej. Prezydent Tito miał przybyć do Asuanu w czwartek. (PAP)

21 stycznia

DZIEŃ BABCI

21 stycznia

MIŁY I PRAKTYCZNY UPOMINEK

ZAKUPISZ W SKLEPACH „OTEX-u” przy ulicach:



- RATAJCZAKA 35,
- RATAJCZAKA 39,
- CZERWONEJ ARMII 39,
- FREDRY 1,
- DĄBROWSKIEGO 50,
- CZERWONEJ ARMII 49.

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

179-K1



ATRAKCYJNE UPOMINKI i ZESTAWY UPOMINKOWE z okazji DNIA BABCI

POLECA

WPHW - Oddział Obrotu Artykułami
Sportowymi, Turystycznymi i Wypoczynku
w Poznaniu i województwie

W SKLEPACH BRANŻY;

- upominkowej,
- jubilersko - zegarmistrzowskiej.

ZAPRASZAMY

i ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

Praca Nauka

Tokarz, na dorywczą pracę potrzebny. Zgłoszenia: Sporna 12 m. 1. 12815g

Przyjmę na stałe do szycia biustonoszy, możliwie z praktyką. Warunki bardzo dobre. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13169g.

Malarzy oraz uczniów — przyjmę. Golebia 4 m. 3, w godz. 15—17. 13182g

Krawca zdolnego do szycia konfekcji lekkiej i ciężkiej, przyjmę zaraz na stałe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12404g

Pomocy domowej dochodzącej do domu lekarza, 3 dorosłe osoby pilnie poszukuję. Zgłoszenia telefonicznie pod nr 455-56, po godz. 16. 12073g

Uczeń cukierniczy, lat 16, potrzebny. Czerwonej Armii 26. 11970g

Przyjmę ucznia. Zakład Malarstwa, Witold Wejner, Rokietnica k. Poznania, ul. Szkolna 11. 12002g

Kupno Sprzedaż
Sprzedam zwrotnice, szyny do kolejk elektrycznej, typ TT. Telefon — 67-92-13, po godz. 15. 13202g

Sprzedam ładowarkę do naboju autostopowych. Oborniki, ul. Półwiejska 9, tel. 474. 12282g

Palnę piękną, ozdobną, korzystnie sprzedam instytucji państwowej. Zgłoszenia: tel. 633-93, w godzinach popołudniowych. 2876g

Samochody
Wartburga, odbiór Polmo zbył — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12811g.

Sprzedam Warszawę Pick-up. Nehringa 3 m. 3. 12080g

Fiat 126p — fabrycznie nowy, dodatkowe wyposażenie — sprzedam. Poważne oferty: tel. 756-52, w godz. 18—20. 13153g

Lokale
Przyjmę studentki, uczeń nice, na pokój. Wiadomość: Poznań, Rolna 68 m. 3. 13185g

Pokoju dla samotnej emerytki, spiesznie poszukuję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12853g.

Dla małżeństwa (członkowie SM), na okres roku, wynajmę pokój. Telefon 442-19, lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13233g.

Matrymonialne
Panna 21-letnia, wykształcenie wyższe, pragnie po znać pana w celu matrymonialnym. Tylko poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11670g.

RESTAURACJA „HACJENDA” w Morasku

tel. Suchy Las nr 10, kierunkowy 12-08-85,
z a w i a d a m i a P T Gości, że po przerwie

WZNAWIA DZIAŁALNOŚĆ
od 20 bm. w godz. od 13 do 21.

Dojazd do „Hacjendy” także autobusem
linii nr 110 Poznań — Morasko,
odjazdy z ul. Działowej.

12651g

Dnia 14 stycznia 1977 r. zmarł nasz b. długoletni i zasłużony pracownik

ALEKSANDRA GEDROYĆ

kierownik Oddziału Terapii Zajęciowej.

Zachowamy Ją w pamięci jako wzorowego i ofiarnego pracownika, szlachetnego człowieka i nieodżałowaną koleżankę.

Rodzinie Zmarłej wyrazy współczucia składają

Dyrekcja, OOP, Rada Zakładowa i pracownicy
Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji AM
w Poznaniu.

231-K3

Dnia 17 stycznia 1977 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 81 najukochańsza, nigdy niezapomniana mama i siostra, sp.

MARIANNA BODANOWSKA

z domu Szperka

Pogrzeb odbędzie się 22 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążony
syn z rodziną

Ul. S. Engla 26 m. 1.

Autobus wyjeżdża sprzed domu żałoby o godzinie 10.30. 242-U3

Dnia 17 stycznia 1977 r. zmarła po krótkich cierpieniach nasza kochana żona, mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 63

JOANNA BISKUP

z domu Przybylska

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Jackowskiego 35 m. 7. 13201g

† Dnia 18 stycznia 1977 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, przeżywszy lat 71, sp.

STANISŁAW ŁAKOMY

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

Strapiona

żona z rodziną

Autobus sprzed domu żałoby o godz. 10.

Ul. Sucha 3 m. 11. 245-U3

† Dnia 17 stycznia 1977 roku zmarła nagle nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana córka, siostra, synowa, ciocia, bratowa, przeżywszy lat 43, sp.

MARIA TALARCZYK

z domu Szyndler

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 stycznia br. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Pogrążona w głębokim smutku i żalu
najbliższa rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Os. Wielkiego Października 15 D m. 33. 248-U3

† Dnia 18 stycznia 1977 roku zmarł przeżywszy 93 lata mój kochany mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, pradziadek

STANISŁAW PIOTROWSKI

powstaniec wielkopolski, ppor. rezerwy, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się 22 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

220-U3

Dnia 18 stycznia 1977 r. zmarł w 51 roku życia, aktywny członek naszego Stowarzyszenia, członek Kolegium Sędziów Konkursowych, były wiceprezes Oddziału Poznańskiego SARP

mgr inż. arch.

HENRYK BŁASZKIEWICZ

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Honorowa Odznaka m. Poznania, Odznaka za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego i Medalem za Zasługi dla GKS „Olimpia”.

W Zmarłym tracimy wieloletniego zasłużonego dla Poznania i Wielkopolski architekta, wyładowcę, wychowawcę, serdecznego przyjaciela i kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy najgłębszego współczucia składają

Stowarzyszenie Architektów Polskich.

Pogrzeb odbędzie się 22 stycznia 1977 r. o godzinie 11.40 na cmentarzu junikowskim. 239-K3

Dnia 17 stycznia 1977 roku zmarł

ALFONS DYTKEWICZ

były długoletni zasłużony pracownik, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia PRL.

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 stycznia 1977 r. o godz. 13.30 w Swarzędzu.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają

Kierownictwo i pracownicy
Urzędu Miejskiego w Poznaniu,
Rada Zakładowa ZZPPIS
oraz Koło Emerytów i Rencistów.

262-K3

† Dnia 17 stycznia 1977 r. zginął śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 65, mój najukochańszy mąż, najczulszy ojciec, dziadek, brat, wujek i teść, sp.

ALFONS DYTKEWICZ

oficer rezerwy WP,

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się 21 bm. o godz. 13.30 w Swarzędzu, na cmentarzu przy kościele św. Marcina.

W wielkim smutku pogrążona

żona z rodziną

Swarzędz, ul. Spokojna 13. 246-U3

S. † p.

KATARZYNA BRZÓSKA

z domu Plenzler

W dniu 18 stycznia odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 78.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

córki, zięciowie, wnuki i rodzina

Ul. Findera 12a m. 10. 252-U3

† Dnia 17 stycznia 1977 r. zmarł w wieku 69 lat, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, brat, szwagier, kuzyn i wujek, sp.

mgr FELIKS KRAKOWSKI

b. kierownik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie, uczestnik Powstania Warszawskiego, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, kawaler rezerwy WP oraz członek Stowarzyszenia Prawników Polskich w Nowym Jorku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 bm. o godzinie 14 na cmentarzu górczyńskim. Msza św. odprawiona zostanie tego samego dnia o godzinie 10 w kościele św. Marcina.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Czerwonej Armii 39 m. 7. 13302g

W dniu 16 stycznia 1977 r. zmarł nasz długoletni zasłużony pracownik

EDMUND TUCHOLSKI

Pogrzeb odbędzie się 22. I. br. o godz. 9.05 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa
oraz współpracownicy
V Oddziału Narodowego Banku Polskiego
w Poznaniu.

235-K3

Dnia 16 stycznia 1977 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 69 lat, sp.

EDMUND TUCHOLSKI

Pogrzeb odbędzie się 22 bm. o godz. 9.05 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

BRATOWA

Ul. Szamarzewskiego 24 m. 20. 241-U3

Dnia 18 stycznia 1977 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia i siostra, sp.

MARIA KONIECZNA

z domu Graczyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Osiedle Piastowskie 95 m. 13,

dawniej ul. Ostrowska 111 m. 2. 13254g

† Dnia 15 stycznia 1977 r. zakończył swe pracowite i pełne poświęcenia życie, namaszczonej Olejami św., przeżywszy lat 64, mój najdroższy, najukochańszy mąż, nasz najlepszy, najtroskliwszy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, sp.

MARIAN STASZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Strzelecka 29 m. 3. 212-U3gpr

† Dnia 18 stycznia 1977 r. zmarł nagle namaszczonej Olejami św., przeżywszy lat 77, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, sp.

KAZIMIERZ TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 11 z kościoła parafialnego, na cmentarz w Kleszczewie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Kleszczewo Poznańskie. 13267g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że we wtorek, 18 stycznia 1977 r. po ofiarnej i wytrwałej pracy oraz cierpliwie znoszonych cierpieniach zmarł przeżywszy lat 82

EDWARD BISIKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 bm., godzinie 14.30, na cmentarzu przy ul. Czerwonej Armii w Gnieźnie.

RODZINA

Gniezno. 13256g

† Dnia 17 stycznia 1977 roku zasnął w Bogu mój najdroższy mąż, nasz kochany tatuś, teść i dziadziś, przeżywszy lat 55, sp.

JÓZEF BAZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W żalu pogrążona

żona z rodziną

Ul. Koscińskiego 5 m. 11. 249-U3

Dnia 18 stycznia 1977 roku zmarł

mgr inż. arch.

HENRYK BŁASZKIEWICZ

były zastępca Głównego Architekta
m. Poznania,
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi
oraz innymi odznaczeniami.

Zmarły zasłużył się w rozbudowie miasta Poznania.

Urząd Miejski w Poznaniu

261-K3

† Dnia 18 stycznia 1977 roku przeżywszy lat 68 zakończyła swe pracowite życie, pełne poświęcenia dla innych, sp.

LEOKADIA GRONOWSKA

z domu Licznerska

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Stalingradzka 21. 253-U3

† Dnia 18 stycznia 1977 roku odszedł od nas na zawsze po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 51, mój najdroższy mąż, nasz najlepszy i niezastąpiony tatuś, kochany brat, szwagier i wujek, sp.

mgr inż. arch.

HENRYK BŁASZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synami i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

251-U3

† Dnia 17 stycznia 1977 roku zasnęła w Bogu po długich cierpieniach moja najdroższa żona, nasza kochana mamusia, teściowa, siostra i droga babunia, przeżywszy lat 63, sp.

HELENA MATERNIAK

z domu Kopa

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku i żalu pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Jodłowa 10 m. 3. 219-U3

† W dniu 17 stycznia 1977 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 75, opatrzony Sakramentami św., drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

FRANCISZEK JANKOWSKI

odznaczony Krzyżem Partyzanckim i Medalem 1000-lecia Państwa Polskiego, Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową za Zasługi w Rozwoju Woj. Poznańskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 10 na cmentarzu parafialnym w Rąbiniu.

Żona z rodziną

Donatowo. 13251g

† Dnia 16 stycznia 1977 r. zmarł, namaszczonej Olejami św., w wieku 85 lat, mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek

JAN FISZER

emeryt łączności

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Grunwaldzka 17 m. 2,

dawniej Piek

TEATRY

OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”.
MUZYCZNY — g. 19 „Pocłunek Czarny”.
POLSKI — g. 19 „Derby w pałacu”.
NOWY — g. 19 „Awantura w Chioggi”.
LALKI i AKTORA — g. 17 „Ty-moteusz” (przedst. zamkn.).

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Joe Kidd” (USA 15 l.), g. 18, 20 „Odzia” (USA 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 15 impreza noworoczna dla dzieci, g. 18.30 „Dzień szarańczy” (USA 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Od siedmiu wzyzy” (USA 15 l.), przed seansami o g. 17.30 Pokaz kolekcji Domu Mody „Leda” (polaczone ze sprzedazą).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20 „Trędowata” (pol. 12 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Przepraszam, czy tu biją?” (pol. 15 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30, „Avanti” (USA 15 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 „Cezar i Rozalia” (fr. 15 l.), g. 18, 20 „Bez wyraźnych motywów” (fr. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 19.30 „Werdnyk” (fr. 18 l.).
MALTA — g. 19 DKF Malta senas zamkn.
MINIATURKA — g. 15.30 „Zagłada Japonii” (Jap. 12 l.), g. 17.30, 19.45 „Szczelini” (USA 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Brunet wieczorową porą” (pol. 12 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Ludzie godni szacunku” (wł. 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Powodzenia stary” (fr. 15 l.).
TECZA — g. 15.30 „Inna” (pol. 12 l.), g. 17.30, 19.30 seanse zamknięte.
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Flic stary” (fr. 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14 „Poniół i diament” (pol. 15 l.), g. 16.45, 18.45 „Premia” (radz. 12 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Tomasz” (fr. 15 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Tendowny piasek partyzancki drogę” (Jug. 12 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Syndikat zbrodni” (USA 15 l.).
ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka g. 9-16.
ARENA — g. 19 „Polska Rewia na Lodzie”.

DYZURY

SZPITAL: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Waleki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Porotowa Ratunkowa w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66, nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15 tel. 72-24; ul. Dąbrowa 18 tel. 599-30; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lubon tel. 120-399; Swarzędz — tel. 393 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22 tel. 999.
Telefon Zaufania — 999 czynny całą dobę; al. Marcinkowskiego — dyżurnia; lekarz psychiatra, wgl. psycholog; Porady prawne: gabinet z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.
Apteki tylko dyżury nocne: Da browskiego 140/142, Główna 52, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 23, Mazowiecka 12, Kórnicka 21, Główna 107/109 al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski koncert; 9.05 Muzyka; 9.25 Tańce ludowe z różnych stron świata; 10.08 Różne arie, różne głosy; 10.30 Niezapomniane stroje „Chłopi” pow. W. Reymonta; 10.40 Z nagrań Dixa Beiderbecka; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Rytm, barwy i nastroje z Łodzi; 11.30 Kształni na muzycznej antenie; 13 W stylu „Jazz-rock”; 13.15 Rytm, rynek, reklama; 13.35 Słodkowanie z folklorem; 14 Zagadki muzyczne; 14.30 Rytm młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Z lekka muza przez lata; 16.05 Informacje dla kierowców; 16.06 U przyjaciół; 16.11 Antologia jazzu polskiego; 16.35 „Estrada przyjaciół”; 17 Radiokurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 17.40 Z płyt „Twoja wyobraźnia” Zespołu „Mud”; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Twórcy polskiej piosenki — C. Grudziński; 19.15 Orkiestra PR i TV w Katowicach; 19.40 Śpiewali w „Friedrichstadt Palast”; 20.05 NURT — Rozwój procesów namiętnych — aud. prof. dr W. Szewczyka; 20.25 Nowości płytowe; 21.15 Koncert z cyklu: 22.20 Gra A. Makowicz; 22.30 „Komunist” — chce czerść więcej; 22.45 Mini-repertori Zespołu „Sebastian”; 23.15 Wobitni artyści polscy, pianistka Mania Wilkowska.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Muzyka z czer i baletów rosyjskich; 8.35 „Komunist”; 9.05 Ferenc; 9.15: Parafrazy koncertowe na tematy oper Verdiego; 9.40 Tu Ra

Adres: ul. Zacisze 4

Po prostu dom

Nie ma tu wprawdzie wszystkich mieszkaniowych rekwizytów, jednak dla wielu Klub „Złotego Wieku” Spółdzielni Mieszkaniowej „Jeżyce” przy ul. Zacisze 4 — jest domem rodzinnym. Garną się doń z własnej woli, bo tutaj znajdują rodziną atmosferę, życzliwość i zrozumienie ich życiowych potrzeb oraz zainteresowań. W klubie można pogawędzić z rówieśnikami, wyzalić się, ale również zaznać wielu radosnych chwil, uśmiechu.

Na klub dla ludzi starszych przeznaczono pięć lat temu piwniczne pomieszczenia. Ładnie w nich, schludnie i kolorowo. Sale ozdabiają świeczniki, wazon, haftowane poduszki. Prawie wszystkie te elementy wykonał sam bywalcy klubu. Każda śróde przynosi się właśnie na roboty ręczne. Pomysłowość i praktyczność pod tym względem jest godna podziwu. Bo choć wyroby wykonane są z resztek lub odpadów, nie umniejsza to ich walorów estetycznych. W zeszłym roku seniorzy pracowali społecznie na rzecz klubu przeszło 420 godzin.

Czas tutaj spędzany (w godz. od 18 do 22) wypełniają urozmaicone zajęcia — imprezy artystyczne, spotkania z interesującymi ludźmi, rozmowy z lekarzem. Odbijają się też pokazy kosmetyczne. Chętnie ogląda się programy telewizyjne, słucha radia lub uczestniczy w... wieczorkach tańecznych. Pobyt w klubie u przyjemnia istniejący przy nim minikabaret. Jego członkowie śpiewają piosenki z lat młodości lub prezentują tańce także z przeszłości.

Kierowniczka klubu — Irena Pieczyńska — dwoi się i troi, aby wszyscy czuli się tutaj jak w domu. I to w pełni się udaje. Gdyby było inaczej, klub świeciłby pustkami. Tymcza-

sem wciąż tu gwaro. Obecnie stałych bywało jest 60, a 30 dalszych wkrótce otrzyma legitymacje członkowskie. Klimat życzliwości, zgodnego współżycia — wytwarzają sami seniorzy, wśród których najstarsza jest 86-letnia Julia Mazurkiewicz. Dla wszystkich klub jest wytchnieniem, dla wielu ośdkoczną od samotności.

Mędzy stałymi bywalcami zawiązały się nici serdeczności i życzliwości. Dlatego, jeśli tylko któryś z nich nie pojawi się w klubie (bez uprzedzenia) przez trzy dni z rzędu, jego koleśdy składają mu wizytę w domu. Piękny to gest, ludzki.

W albumach, kronice i księdze pamiątkowej można zapoznać się z historią i działalnością klubu „Złotego Wieku”. Można także przeczytać wypowiedzi tych, którzy nie wyobrażają sobie schyłku życia bez codziennej bytności w domu przy ul. Zacisze 4. „Należę do klubu od sierpnia 1972 roku. Czuję się tu jak w domu...” — wpisała do albumu jedna ze stałych bywałeń, Janina Leśniczak. Podobne zdania na ten temat mają inni członkowie.

W klubie nie się też nie dzieje bez aprobaty działającej tu społecznej Rady, której przewodniczącym jest 79-letni Wojciech Brzozowski. Wspólnie z kierownictwem m. in. Spółdzielni „Jeżyce” ustala się programy zajęć, wycieczki, wczasy w mieście itp.

Za działalność klubową właśnie placówka z ul. Zacisze zdobyła w zeszłorocznym konkursie pn. „Seniorzy w naszym osiedlu” (dla spółdzielczości mieszkaniowej) jedną z dwóch pierwszych nagród w kraju, przyznana przez Polski Komitet Pomocy Społecznej. Wyróżnienie w pełni zasłużone. (an)



Na zdjęciu (wykonanym przez członków klubu): tak się bawią seniorzy — wesoło i radośnie.

do — Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 Z oper H. Berlioz i G. Bizeta; 10.40 Nie ma marginesu; 11 J. Haydn: Koncert D-dur na róg i orkiestrę; 11.20 Przed III Festiwałem Młodych; 11.35 Choroby weneryczne nadal groźne; 11.50 Radiowa Poradnia Rodzinna; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Cztery sekundy” pow. M. Piotrowskiego; 12.45 Mistrzowie baletu i sławne orkiestry; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Melodie znad Weitawy; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie!; 14.25 „Z sal koncertowych Warszawy”; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Gra Orkiestra PR i TV w Warszawie; 16.10 Trzy plusy dla urody; 16.25 Melodie z operetek; 16.40 Magazyn informacyjny; 16.50 Radiopress; 17 Johannes Brahms — „Podróż zimowa w góry Harzu” — rapsodia op. 53 na alt chóru męski i orkiestrę do tekstu Goethego; 17.20 Powieść miesiaca — „Plaża nad Styksem” fragment 2 prozy W. Żukrowskiego; 17.40 Radiolataria — mag. popularnonaukowy; 18 Studio Gdańskie przedstawia fletistkę J. Wocianiec; 18.40 Urządzanie ziemi; 19 Stoleczne aktualności muzyczne; 19.30 Szkoła tańców towarzyskich; 20 Z najcenniejszych kart muzyki polskiej; 20.42 Z ziemi krąży — nowe wiersze J. Twardowskiego; 20.52 „Symfonia Ralpa Vaughana Williamsa”; „A Pastoral Symphony” — III Symfonia „Pastoralna”; 21.50 Śpiewa Chór Chłopców i Męski Państwowej Filharmonii w Poznaniu, dyr. S. Stuligrosz; 22.10 Książki, które na was czekały; 22.40 Jacqueline du Pres, Stephen Bishop grają Sonaty na wiolonczeli i fortepian Ludwiga van Beethovena; 23.40 Hiszpańska muzyka instrumentalna XVI wieku.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Duety Springfield i Georgie Fama; 8.30 Co kto lubi; 9 „Upiorny spadek” — pow. J. Chmielewskiego; 9.10 Pastisz zespołu Chałturniki; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wy-

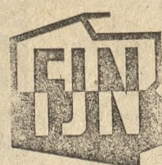
twórni Jugoton; 11 Życie rodzinne — mag.; 11.30 Klasyki boogie — woogie Meade Lux Lewis; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rytmu; 13.50 „Opóźniony” — pow. F. Clifforda; 14 Z twórczości K. Szymanowskiego; 15.10 Franc. piosenki „w starym stylu”; 15.30 Kiełkie obrachunki kulturalne; 15.50 „Carnavalito” — gra Gato Barbieri; 16 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Gitara w stylu funky; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Fotoplastikon; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Ragtime raz jeszcze...; 19.15 „Sandaly” — współczesne opow. Hindi; 19.35 „Car i cięśla”; 19.50 „Upiorny spadek” — pow.; 20 Studio nagrań; 20.30 Z zapisków — obrońcy — gaw.; 20.40 Jon Lord gra Bacha; 21 Reminiscencje muzyczne; 22.08 Alibabki; 22.15 Powieść w wyd. dżw.; O. Czajkowska — „Prosto w serce”; 22.45 „Wszystkim zakochanym”; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa Brock Benton.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 7 Muzyczny poranek; 8 Transmisja z Pr. I; 11 Dla szkół średnich (j. polski); „Bestsellery 76”; 11.30 S. Prokofiew — 4 portrety na orkiestrę z opery „Gracze” op. 49; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13 Z radiowej fonoteki muzycznej (stereo ogólnopolskie); 13.50 Dla szkół średnich (j. polski); „Aby było poprawnie”; 14.25 TPR — Au toż naszych słuchowisk — W. Zesławski „Śmierć Czerwonego Meffista”; 14.55 „Powroty”; 15.30 „Ta dobra jak anioł Katarzyna”; 16.05 Renesans pianoli; Nagrania S. Rachmaninowa; 16.40 Z cyklu: „Tematy późno nieaktualne”; fel.; 16.50 Radiopress; 17 Radioreklama; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.30 „Antena Młodych”; 18 Piosenki i melodie estrady; 18.25 Kołki i kierowca — Gdzie parkować; 18.40 W świecie humanistyki; 19 Nowe techniki w nauczaniu; 10.15 Lekcja J. rosyjskiego;

POZNAŃSKIE — PIĘKNIEJSZE

Pierwsze wnioski z Grunwaldu i Wildy



Wiele interesujących spostrzeżeń i wniosków przedstawił wczorajszym zebra-

szym tego rodzaju przedstawicielami poznańskiego wojewódzkiego sztabu, oraz dwóch sztabów dzielnicowych przeglądów porządków i gospodarczości. Dyskutowano o dotychczasowym przebiegu tej akcji na Grunwaldzie i Wildzie. Przedstawiciele tamtejszych sztabów dzielnicowych podzieliły się uwagami o dotychczasowej pracy zespołów kontrolnych oraz o rezultatach ich działalności.

Na GRUNWALDZIE zaangażowanych jest w przeglądzie około 400 działaczy spo-

lecznych, którzy czuwają nad przebiegiem wytyczonych zadań kontrolnych w różnych dziedzinach życia. Co interesującego ujawniono w pierwszych czterech dniach przeglądu w tej dzielnicy?

Przy ulicach: Siemiradzkiego i Wyspiańskiego ujawniono zlokalizowane tam „na dziko” garaże. Nielegalne zamieszkiwanie lokalu i melinę piłą wykręto przy ulicy Łukaszczyka. Przykłady te świadczą o istniejących jeszcze niedomaganiach w gospodarce lokalowej.

Mieszkańcy ulicy Małeckiej go zsygnalizowali o fatalnym stanie chodnika w tym rejonie, który szybko wymaga na prawy. Wskazano również na możliwość zagospodarowania terenów w obrębie ulic: Bułgarskiej, Podstolińskiej i Se-

natorskiej. Można by tam zorganizować np. place gier i zabaw dla dzieci lub parkingi samochodowe. Komitet osiedłowy przy ulicy Świerczewskiego — Zachód wskazał miejsce, w którym można by urządzić tak potrzebne w tym rejonie garaże.

Ciekawą formę działalności przeglądowej przyjęto na WILDZIE. W każdym komitecie osiedłowym zaangażowany jest przedstawiciel Stowarzyszenia Artystów Polskich, który pomaga przy akceptowaniu wniosków dotyczących zmiany przeznaczenia lub modernizacji niektórych obiektów.

Wskazuje się w tej dzielnicy na niebezpieczne skrzyżowania ulic i braki w ich oznakowaniu — zwłaszcza u zbiegim ulic: Hetmańskiej i Dzierżyńskiego oraz Hetmańskiej i Rolnej. Przy tym drugim istnieje potrzeba zaistnienia sygnalizacji świetlnej.

Przy ulicy Prądyńskiego 20 grupa kontrolna ujawniła nielegalnie istniejący garaż. Z przeznaczeniem zaś na garaż postanowiono zagospodarować fosę przed mleczarnią przy ul. Dzierżyńskiego. W wielu przypadkach sygnalizuje się nieterminowe wywożenie śmieci przez MPO, co powoduje zanieczyszczenie i zły stan podwojek. Kilka wniosków dotyczyło usprawniania pracy handlu poprzez poszerzenie sklepów i ich zapleczy. (bop)

INFORMUJEMY

Dzisiaj 17 — w Szkole Podstawowej nr 45 przy ul. Harcerskiej 5: plenarne zebranie członków Koła ZBoWiD Poznań-Główna. Terenowa Organizacja Emerytów przy Centrali DOKP w Poznaniu rozprowadza dziś bilety do opery.

KOMUNIKAT

Zarząd Koła Związku Inwalidów Wojennych PRL zawiadamia, wszystkich zainteresowanych, że z dniem 17 stycznia przeniesiono pomieszczenia biurowe z ul. Mostowej 32 na ul. Czerwonej Armii 37 (w podwórzu). Biuro czynne jest codziennie, z wyjątkiem sobót w godz. od 12 do 18.

W. Czernienko — dyrektor

Kijowskiego Baletu na Łódzie

Urzekł mnie program polskiej rewii

Dużą niespodzianką widzom wczorajszego występu Polskiej Rewii na Łódzie sprawiło kierownictwo tegoż zespołu. Korzystając z pobytu w Poznaniu delegacji światowej sławy Kijowskiego Baletu na Łódzie (który tańczy obecnie w Katowicach) zaproszono na gościnny występ dwie pary wybitnych radzieckich solistów: Ludmiłę Oriechową i Władimir Zacharowa oraz Irinę Korinę i Wiktora Jelczyna. Podziwialiśmy dzięki temu wspaniałą sztukę figurowych łyżwiarzy z Kijowa, którzy — gorąco oklaskiwani przez publiczność — zaprezentowali się w efektownych tańcach w finałowej części imprezy.

Na widowni „Areny” obecni byli również: kierownik artystyczny kijowskiego zespołu — Helena Godniczak i jego dyrektor — Wasyl Czernienko, którego zapytaliśmy: co sądzi o rewii polskiej? — Urzekł mnie nietypowo zestawiony program — wszyscy artyści niemal bez przerwy znajdują się na taflach. Całość jest bardzo żywa — nie pozwala ani przez chwilę oderwać oczu od lodowiska. Owe popisy zespołowe umiejętnie „kryją” pewne niedociągnięcia techniczne poszczególnych artystów.

także przed radziecką publicznością. (wig)

Poznaniacy wykazują wielkie zainteresowanie występami rewii, w związku z tym „Estrada” organizuje dodatkowe przedstawienia w najbliższych poniedziałek 24 bm. o godz. 19.

ODPOWIADAMY

Katarzyna P. — Praca Lwa Tołstoja nad dziełem „Wojna i pokój” trwała ponad pięć lat. (1)

Maria Ješko. — Całą dobę czyn na jest Apteka nr 9 przy al. Marcinowskiego 11. (11)

Mały Lotek

LOSOWANIE I

7, 12, 13, 16, 17

LOSOWANIE II

2, 6, 12, 20, 34

Końcówka banderoli 9604

Express — Lotek

6, 9, 11, 17, 47

Duży Lotek płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 16 bm. stwierdzono:

Losowanie I — 6 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 202.772 zł, 130 rozw. z 5 traf. zwykły — wygr. po około 9.000 zł, 8.755 rozw. z 4 traf. — wygr. po 270 zł i 10.111 rozw. z 3 traf. — wygr. po 15 zł.

Losowanie II — 20 rozw. z 5 traf. — wygr. po 25.441 zł, 3.676 rozw. z 4 traf. — wygr. po 787 zł i 73.670 rozw. z 3 traf. — wygr. po 69 zł.